

Lipno

Dostał, bo nie pali

Zarzut uszkodzenia ciała usłyszał zatrzymany w ubiegły wtorek 19-latek, który zaczął i uderzył pięścią w twarz 17-letniego rowerzystę. Nastoletniemu agresorowi grozi do pięciu lat więzienia.

Wszystko wydarzyło się w sobotę wieczorem przy ul. Bulwarnej w Lipnie. 17-latek, przejeżdżający rowerem w towarzystwie dwóch młodszych kolegów, został zaczepiony przez jednego z siedzących na ławce młodych ludzi. Chłopak zapytał go o papierosy. Gdy ten odpowiedział, że nie ma, bo nie pali, dostał pięścią w twarz.

– 19-latek chciał ponownie atak, ale pokrzywdzony zastosował unik i uciekł – informuje oficer prasowy lipnowskiej komendy Anna Kozłowska.

Cios był tak silny, że

chłopak trafił do szpitala. Lipnowscy śledczy, po otrzymaniu zawiadomienia o zdarzeniu, rozpoczęli zbieranie informacji, przesłuchiwali świadków i w konsekwencji zatrzymali chuligana we wtorek. 19-letni mieszkaniec Lipna w sobotę wraz ze znajomymi świętował osiemnaste urodziny jednego z kolegów. W środę usłyszał zarzut uszkodzenia ciała, za co można trafić do więzienia nawet na 5 lat. O wymiarze kary zadecyduje sąd.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Powiat

Wodne kontrole

Policjanci, strażacy oraz członkowie lipnowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w miniony weekend kontrolowali korzystanie z akwenów wodnych gmin Skępe i Wielgie, a także ze sprzętu wodnego. Akcja „Bezpieczne wakacje 2009” ma poprawić bezpieczeństwo mieszkańców oraz turystów.

– Sprawdzeni partnerzy, działający na rzecz bezpieczeństwa i porządku na wodach i terenach przywodnych, prowadzili działania kontrolne i edukacyjne w gminie Skępe i Wielgie. Czuwano nad bezpieczeństwem osób korzystających ze sprzętu wodnego oraz kąpiących się, także tych preferujących tzw. „dzikie” plaże i kąpieliska – mówi oficer prasowy lipnowskiej komendy

policji Anna Kozłowska.

Sprawdzone zostały także wykorzystywane przez turystów obiekty i urządzenia rekreacyjne.

Kontrola skończyła się na dwóch pouczeniach, które otrzymały osoby korzystające ze sprzętu wodnego.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA



Insadowscy
Salon Meblowy

ul. Dobrzyńska 6a
tel. (054) 288 24 42
ul. Piłsudskiego 27
tel. (054) 288 30 65
fax (054) 287 30 70

www.insadowscy.waw.pl

- MEBLE POKOJOWE
- MEBLE KUCHENNE
- SZAFY, KOMODY
- SYPIALNIE
- WYPOCZYNKI



AKCEPTACJA KART PŁATNICZYCH

Lipno

Lipnowianie znad Mieni(a)

W ubiegłym tygodniu mieszkaniec Lipna zadzwonił do nas z prośbą o wyjaśnienie stosowanej w naszym tygodniku odmiany nazwy rzeki Mień. Lipnowianin twierdzi, że mieszka nad Mienią.



– Od kiedy żyję w tym mieście wiem, że mieszkam nad Mienią. Taką nazwę można też spotkać w źródłach historycznych. Pierwsze słyszę, że przez Lipno płynie „ten” Mień – mówi nasz Czytelnik.

W powszechnym obiegu funkcjonują dwa rodzaje odmiany nazwy rzeki przepływającej przez Lipno. Pierwsza: do Mieni, o Mieni, nad Mienią itp., druga: do Mienia, o Mieniu, nad Mieniem itp. Dotyczy to także nazwy miejscowej drużyny piłkarskiej. Dowiadujemy się więc, że jakaś drużyna przegrała, wygrała, zremisowała raz z Mienią innym zaś razem z Mieniem. Jaka forma jest poprawna?

Okazuje się, że nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Stanisław Rospond w „Słow-

niku etymologicznym miast i gmin PRL” z 1984 r. pisze, że Lipno leży nad Mienią. Ale już ksiądz Stanisław Kozierowski w opracowaniu z 1926 r. wskazuje, że nazwa rzeki jest rodzaju męskiego. Podobnie jest np. z rzeką Dunaj.

Wśród językoznawców nie ma jednomyślności. Aby nazwę włączyć do odpowiedniego modelu deklinacyjnego, należy zwrócić uwagę na jej podstawowe cechy gramatyczne, czyli rodzaj i liczbę. Przy ustalaniu kategorii gramatycznych ważna jest również postać graficzna nazwy, tradycja jej odmiany, a przede wszystkim obowiązujący w danym okresie zwyczaj lokalny. Najważniejsze jest kryterium uzualne (zgodność z lokalną tradycją). Należy pamiętać, że zwyczaje i miejscowe normy podlegają zmianom.

– Ważne i ciekawe jest to, że w nazewnictwie rzek zdecydowanie dominują nazwy rodzaju żeńskiego, podporządkowane właśnie rodzajowi gramatycznemu samej rzeki: ta rzeka. Proponuję zarazem, by to ciekawe, trochę intrygujące zagadnienie rodzaju gramatycznego naszej rzeki sprawdzić, na przykład za pomocą ankiety rozpowszechnionej wśród mieszkańców – mówi językoznawca dr hab. Adam Wróbel. – Według mojej wiedzy, większość z nich używa jednak męskiego rodzaju, czyli Mień, Mienia.

Można nie odmieniać nazwy, używać sformułowania rzeka Mień, do rzeki Mień, w rzece Mień. Wtedy na pewno będzie poprawnie.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

REKLAMA

OKNA, DRZWI, BRAMY

- zewnętrzne
- wewnętrzne
- uchylne
- segmentowe
- automatyka do bram Nice

PROFIX

Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. (056) 684 28 88
Lubich, ul. Lipnowska 51a, tel. (056) 637 60 29

PRODUCENT OKIEN INWENTARSKICH

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
ARTYKUŁY WODNO-KANALIZACYJNE
INSTALACJE C.O. NOWOCZESNE I TRADYCYJNE
FARBY, LAKIERY, NARZĘDZIA
GLAZURA, TERAKOTA, GRESY
TAPETY, KARNISZE, ROLETY

87-600 Lipno
ul. Ogrodowa 43, tel./fax 054 287 35 33
ul. 2 Maja 3d, tel./fax 054 288 31 40

ogrodowa@kamalipno.pl, sklep@kamalipno.pl

KAMA



www.kamalipno.pl

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO

CLI

www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl

Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkiwicz
tel. 692 142 024
a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dział reklamy:

Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Lipno

Zagrali dla Magdy i Maćka



fot. M. Jaworski

W piątek w Lipnie odbył się koncert charytatywny. Podczas cyklu imprez zbierane były pieniądze na leczenie trzynastoletniej Magdy, która choruje na chłoniaka komórkowego oraz piętnastoletniego Macieja, chorego na ostrą białaczkę. Oboje są mieszkańcami naszego powiatu. Głównym organizatorem i inicjatorem koncertu była Wioletta Bartczak. Na scenie wystąpili: zespół breakdance „Bad Company”, grupa taneczna „Lill Kings” oraz wokaliści Monika Kruszyńska, Dorota Wasilewska, Bohdan Sucharski, Jerzy Rybowicz, zespoły „Contrast” i „Remiks” (na zdjęciu). Gwiazdą wieczoru był Cygański Zespół Pieśni i Tańca „Roma” z Włocławka.

Kolejna impreza na rzecz dwojga młodych ludzi, to turniej piłki nożnej, który odbędzie się 30 sierpnia na stadionie miejskim.

Lipno

Koniec tygodnia na sportowo

Młodzi Demokraci zapraszają mieszkańców Lipna na turniej sportowy. Wszyscy chętni niech stawią się jutro na boisku Szkoły Podstawowej nr 3.

Impreza rozpocznie się o godz. 15.00. W turnieju piłki nożnej będą mogły wziąć udział dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów. Dla młodzieży i dorosłych organizatorzy przygotowali wiele konkurencji, w których będą mogli sprawdzić swoją zręczność.

– Niedawno rozpoczęliśmy swoją działalność, ale od razu zabraliśmy się do aktywnej pracy, bo drzemie w nas dużo energii – mówi przewodniczący zarządu stowarzyszenia Krzysztof Górecki.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Weekend ostrych brzmień



fot. M. Jaworski

28 i 29 sierpnia w muszli koncertowej w parku miejskim odbędzie się festiwal „Rockowe pożegnanie wakacji LIPA 2009”. Kapele rockowe, które chcą wziąć udział w przeglądzie, mogą zgłaszać się do Miejskiego Centrum Kulturalnego w Lipnie do poniedziałku. W piątek odbędzie się część konkursowa przeglądu. Drugiego dnia imprezy wystąpią znane zespoły, zaproszone na festiwal. Na zdjęciu zespół Volver, jeden z reprezentantów naszego miasta w przeglądzie.



Hurtownia budowlana

Docieplaj dom z **TROPS**em

Złóż u nas zamówienie na system dociepleń



a otrzymasz bonus o wartości

150 zł



w postaci 2 worków **ATLAS PROGRES STANDARD**
i 2 worków **ATLAS PLUS** w cenie 1gr. każdy

Promocja dotyczy zamówień powyżej 4000 zł/netto

Lipno, ul. Ptasia 7, tel 054 / 287 41 72

Dobrzyń nad Wisłą

Wciąż czekają na pomoc

Minął miesiąc od nawałnicy, która przeszła nad gminą Dobrzyń nad Wisłą. Straty jakie ponieśli mieszkańcy są ogromne, jednak wciąż nie ma orzeczenia o wystąpieniu klęski żywiołowej na tym terenie. Większość poszkodowanych traci nadzieję na jakąkolwiek pomoc ze strony władz.



– Pola u każdego wyglądają tak samo. Wszystko zniszczone, nic nie udało się zebrać – skarżą się zrozpaczeni rolnicy

Dwugodzinna burza gradowa, która 18 lipca przeszła nad gminą Dobrzyń, spowodowała ogromne zniszczenia na polach i w gospodarstwach rolnych. Straty w uprawach rolnych wyniosły 7,6 miliona zł, cały czas trwa szacowanie zniszczeń budynków gospodarczych. Ucierpiał 292 gospodarstwa rolne, w 190 zabudowaniach odnotowano szkody. W efekcie wiele rodzin, utrzymujących się tylko z upraw, pozbawionych zostało środków do życia. W najtrudniejszej sytuacji są osoby, które nie były ubezpieczone. Większość z nich ma dzieci, które lada dzień ruszą do szkoły. W obecnej sytuacji wyprawka szkolna jest poza zasięgiem finansowym rodziców.

Poszkodowani mieszkańcy ubolewają, że do tej pory nie otrzymali od władz gminy żadnej pomocy. Uważają, że skończyło się tylko na obietnicach, a oni każdego dnia muszą jakoś żyć, utrzymać rodzinę i wykarmić zwierzęta. Mają ogromny żal, że na jakąkolwiek pomoc muszą czekać tak długo. Są zdesperowani i zrozpaczeni obecną sytuacją.

– Upłynął miesiąc, a my ze strony naszych władz nie otrzymaliśmy żadnej pomocy. Zareagował tylko ksiądz parafii Mokowo i w kilka dni po tym zajściu każdemu mieszkańcowi za pośrednictwem Rady Parafialnej przekazał bogate dary. Z pól nie mamy nic, a duża część rolników utrzymuje się tylko ze sprzedaży płodów rolnych. Hodowcy bydła mają zmarnowane pasze, a siano w stodołach zalała woda. Na prośbę poszkodowanych do gminy przyjechał były minister Mojżesowicz, poseł Zbigniew Dobieszewski, starosta Baranowski, był też przedstawiciel województwa. Dali parę wskazówek, co należy zrobić w tej sytuacji, ale nasz burmistrz jeszcze nie załatwił żadnej pomocy! Jesteśmy zdesperowani, załamani i zawiedzeni. Mamy dostać z opieki społecznej po tysiąc

złotych na rodzinę. To jest śmieszna suma, bo nie wyobrażam sobie jak można żyć, utrzymać rodzinę, inwentarz, zagospodarować pola, zmienić poszycie dachowe za te pieniądze. Jestem załamana całą tą sytuacją – mówi Celina Mielcarek.

W poniedziałek, po sobotniej nawałnicy, władze gminy poinformowały o całym zdarzeniu wojewodę. Do dziś jednak obszar tragedii nie został uznany za klęskę żywiołową.

– Podjęliśmy działania w związku z nawałnicą w gminie Dobrzyń. Poinformowany został minister spraw wewnętrznych i administracji. Wszystko przesuwają się jednak w czasie. Musimy czekać na oficjalny dokument, który zostanie opublikowany w dzienniku ustaw – tłumaczy Marian Górecki z wydziału bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. – Dopóki dokument się nie ukaże, rolnicy nie mogą skorzystać z kredytu preferencyjnego. Rozumiem sytuację poszkodowanych, jednak pewnych spraw nie da się przyspieszyć. Z województwa przekazana została pewna suma pieniędzy na pomoc socjalną.

Poszkodowani mieszkańcy mają żal do lokalnych władz o brak reakcji na zaistniałą sytuację i brak informacji odnośnie podejmowanych z ich strony działań. Zniszczenia w każdym gospodarstwie są identyczne. Oczekiwania również takie same.

– Było mówione w gminie o pomocy dla nas i nic. Pierwsze spotkanie, które mieliśmy nic nam nie dało. Czuliśmy się wręcz oburzeni, że zamiast konkretów co dalej, rozmawiał z nami przedstawiciel banku. Jaka to pomoc, że w obliczu takiej klęski oferuje mi kredyt? W wyniku burzy gradowej z 10 ha ziemi zbiorę może 5 ton zboża, ale bardzo słabej jakości

i o wartości jednego tysiąca zł. Nie stać mnie na opłacenie rachunków za prąd czy wodę. We wrześniu trójka moich dzieci idzie do szkoły, nie wiem jak sobie z tym poradzić. Człowiek ręce załamuje i zastanawia się, co robić dalej – mówi Andrzej Kłobukowski z Mokówka.

– Posiadam gospodarstwo o powierzchni 30 ha. Niestety, w wyniku tragedii, która nas dotknęła straciłem 100 proc. rzepaku, do dziś pszenica stoi zatopiona w wodzie. Nie wjadę przecież tam maszynami. Cały czas czekam na decyzję burmistrza w sprawie melioracji rowu, który znajduje się obok pola. Nie wiem, kiedy do czekania się rozwiązania tego problemu. Wszystkich nas boli bierność nie tylko władz w gminie, ale także radnych i sołtysów. Przecież są naszymi przedstawicielami, my ich wybieraliśmy i w sytuacji, kiedy zwracamy się do nich z prośbą, powinni nas wspierać. Przyjechał do poszkodowanych minister Zbigniew Sosnowski, obejrzał straty, pieniądze przekazał na straż pożarną, nam kazał zwrócić się o pomoc do burmistrza. Robią sobie z nas kpiny, jesteśmy potrzebni tylko do kampanii wyborczej. Nie docierają do nas żadne informacje. O wszelkich spotkaniach powiadamiani jesteśmy w ostatniej chwili i to nie przez sołtysów, ale sami między sobą, pocztą pantoflową przekazujemy wszelkie wieści – opowiada Jan Obernikowicz z Leni Wielkich.

Poszkodowani liczyli, że po tragedii, której doświadczyli, otrzymają konkretną pomoc finansową. Dziś większość z nich podkreśla, że pozostawieni zostali sami sobie, od władz słyszą tylko obietnice. Czas leci, zbliża się jesień i dłużej już nie mogą czekać. Najgorzej, że nie stać ich na podjęcie jakichkolwiek działań.

Co na to burmistrz Ryszard Dobieszewski? – Rozumiem wszystkich poszkodowanych. Jed-

nak na oszacowanie wszystkich strat mamy dwa miesiące. Cały czas intensywnie pracuje powołana do tego komisja. Pewnych procedur, niestety, nie da się przyspieszyć. Powiadomiliśmy o całym zdarzeniu wydział zarządzania kryzysowego województwa, zwróciliśmy się o pomoc do rządu. Cały czas czekamy na odpowiedź. Po 20 sierpnia mamy dostać pieniądze od wojewody, 70 tys. zł. Tyle samo udało się wyodrębnić z budżetu gminy. Suma ta przeznaczona zostanie na pomoc socjalną dla poszkodowanych. W najbliższym czasie zorganizowane będzie spotkanie z dyrektorami szkół w sprawie pomocy poszkodowanym uczniom. Rozdzielamy też

zboże, aby je dostać, należy wpisać się na listę. W drodze przetargu wybrana została firma, która zajmie się wywozem eternitu. Jej pracownicy od czwartku zaczną już jeździć po gospodarstwach. Mieszkańcy nie będą musieli płacić za utylizację. Staramy się pozyskać pieniądze z każdego możliwego źródła. Ja to rozumiem, że ludzie chcieliby szybciej, ale nie jest to proste. Już wkrótce dostaniemy kolejne paczki żywnościowe, które rozdzielimy między mieszkańców.

Obecnie mieszkańcy terenów dotkniętych klęską muszą działać według zasady „Umiesz liczyć, liczy na siebie”. Biurokracja ich przerosła.

Patrycja Wałęsa



Celina Mielcarek i Jan Obernikowicz pokazują, jak wyglądają pozostałości po ogórkach zniszczonych w wyniku gradobicia

REKLAMA

REKLAMA

**NAPĘDY DO BRAM
WJAZDOWYCH I GARAŻOWYCH**

FIRM:
- BFT
- NICE
- CAME
- FAAC
- KEY
- BENNICA

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

P.U.H BEATKOM
UL. SZKOLNA 15A, 87-600 LIPNO
**TEL. 506 151 111
502 424 272**

**Pracownia Architektury Krajobrazu
"Zielone Studio"**

oferuje:

- projektowanie ogródków prywatnych oraz wszelkich terenów zielonych
- fachowe doradztwo,
- kierowanie i nadzór nad robotami realizacyjnymi i pielęgnacyjnymi itp.

Chętnie nawiążę współpracę z firmami budowlanymi.

Joanna Jasińska
Łochocin 6a/3, 87-600 Lipno
tel. 796 126 122

**SKLEP
Z CZĘŚCIAMI
DO MASZYN
ROLNICZYCH**

**CIAGNIKI, KOMBAJNY
PASY TRANSMISYJNE**
CLAAS JOHN DEERE, NEW HOLLAND

**SPRZEDAŻ
KOMBAJNÓW ZBOŻOWYCH**

Ostrowite k/Lipno
tel. (054) 287 39 50
tel. 600 672 673

**ŚWIADECTWA
CHARAKTERYSTYKI
ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW
I MIESZKAN**

**Tel. 692-222-724
Tel. 692-222-824**

**SZYBKA REALIZACJA
KONKURENCYJNE CENY**

www.s-energetyczne.strefa.pl
e-mail: s_energetyczne@wp.pl

**USŁUGI
KOPARKĄ**

- WYKOPY
- STAWY
- ROWY

tel. 605 739 200

**OBUWIE
EKSKLUZYWNE**

**wkładki,
zapiętki do obuwia,
oraz odzież używana**

**ul. Kościuszki 12a
(za lokiem)**
tel. 602 766 963

www.blachymaxsystem.pl

NAJLEPSZA BLACHA DACHOWA

PRODUCENT
BLACHY
MAX SYSTEM

FRYDRYCHOWO
tel. (0-56) 684 20 27
e-mail: frydrychowo@blachymaxsystem.pl



PRODUCENT BLACHODACHÓWKI I BLACHY TRAPEZOWEJ

MAX SYSTEM Wojciech Siarnik
Frydrychowo
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. (056) 684 20 27
fax (056) 684 15 63

ODDZIAŁ GŁOGOWO
ul. Warszawska 115
87-123 Dobrzejewice
tel./fax (056) 676 75 84

ODDZIAŁ BRODNICA
ul. Sikorskiego 8
87-300 Brodnica
tel./fax (056) 498 20 68

BLACHY
MAX SYSTEM

DACHÓWKI CERAMICZNE

TYLKO U NAS! 27,49 zł/m² brutto

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
kolor miedziany



CEGLA KLINKIEROWA



czerwona 1,36 zł/szt.
brązowa 2,59 zł/szt.
eniowana 2,59 zł/szt.



BLACHODACHÓWKA OLIVIA
15,98 zł/m² netto

ORYGINALNA WŁOSKA WEŁNA

Współczynnik Lambda 0,040;

grubość [mm]	cena za 1m ² [brutto]	cena za rolkę [brutto]
50	4,30	72,24
100	8,49	71,32
150	12,49	89,93
200	16,80	90,72

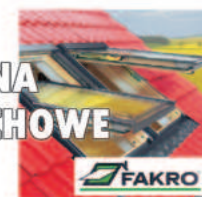


**NAJWIĘKSZY SKŁAD OKIEN
DACHOWYCH
W REGIONIE**



PONADTO W OFERCIE:

OKNA
DACHOWE



RYNNY
STAŁOWE
I PCV



PODSUFITKA
BRYZA



KOMINKI
WENTYLACYJNE



MEMBRANY
DACHOWE



WKRETY
FARMERSKIE



www.blachymaxsystem.pl

Tłuchowo

Maluchy pod namiotem

Dzieci z Tłuchowa i okolic przez dwa tygodnie odpoczywały na półkoloniach zorganizowanych w ramach programu „Aktywne wakacje”. Maluchy miały zapewnioną fachową opiekę oraz czas wypełniony grami i zabawami.



fot. P. Wałęsa

Amelia Kozmińska, Karina Gapińska, Ola Kośmider, Natalia Wyrostkiewicz, Mateusz Falkowski, Szymon Kaźmierkiewicz i Amelka Szplitejber wiedzą, jak się tworzy dzieło kolorową kredą

Przez pierwsze dwa tygodnie sierpnia w przedszkolu odbywały się zajęcia dla najmłodszych mieszkańców gminy. Zostały one zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury przy współpracy z partnerami. Skorzystała z nich 18-osobowa grupa dzieci w wieku od trzech do sześciu lat.

Zajęciom towarzyszyły hasła przewodnie, w pierwszym tygodniu „Jestem i czuję”, a w drugim „Ekozabawa”. Każdego dnia miłośnicy zajmowali się określonym tematem, poza tym uczestniczyli w licznych grach i zabawach, zajęciach plastycznych i ruchowych. Najwięcej przyjemności sprawiała maluchom wycieczka do pizzerii oraz wizyta strażaka. Ostatniego dnia letniego wypoczynku dla dzieci zorganizowano zabawę w namiotach oraz grilla.

– Zajęcia były bardzo atrakcyjne. Organizatorzy uczynili wszystko, żeby zachęcić dzieci

do spędzenia czasu wolnego w przedszkolu. Mój syn w ciągu roku szkolnego nie miał ochoty chodzić do przedszkola, teraz jest zupełnie inaczej. Tego typu zajęcia to dla dzieci bardzo fajna sprawa. Mają kontakt z rówieśni-

kami, spędzają czas na grach i zabawach, a nie przed telewizorem. Cieszę się bardzo, że mogłam przyprowadzić tu swoje dziecko – mówi Aldona, mama Jakuba.

Patrycja Wałęsa



Największą frajdę podczas biwaku sprawiły zabawy w namiocie



Prace ze swoich zdjęć maluchy wykonały same podczas zajęć plastycznych

Powiat

Trzeźwi nieletni

Policjanci z lipnowskiej komendy biorą udział w ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej Komendy Głównej Policji i Związku Browary Polskie, prowadzonej pod hasłem „Po-zory mylą, dowód nie”. Odwiedzili punkty w powiecie lipnowskim, w których dostępny jest alkohol i zwrócili uwagę handlujących na problem sprzedaży go nieletnim.

– Policjanci rozmawiali z właścicielami, kierownikami i sprzedawcami punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. Przypominali im przepisy regulujące zasady sprzedaży napojów procentowych niepełnoletnim. Informowali, że za złamanie prawa grozi odpowiedzialność karna i utrata koncesji – informuje oficer prasowy lipnowskiej komendy Anna Kozłowska.

Mundurowi uczulali, by do-

kładnie sprawdzać datę urodzenia klientów wyglądających młodo, nawet tych, którzy okazują się dowodem tożsamości. Od 2001 roku dowody osobiste wydawane są osobom niepełnoletnim i nie różnią się wyglądem od dowodów osób dorosłych.

Kampania prowadzona była także wcześniej w mieście i gminie Skępe.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Policjanci informowali sprzedawców o odpowiedzialności karnej i możliwości utraty koncesji za sprzedaż alkoholu dzieciom i młodzieży

Skępe

Będzie kulturalnie

Centrum kulturalno – rozrywkowo – oświatowe będzie działać w Skępem najprawdopodobniej od listopada. Mieszkańcy czekali na takie miejsce od dawna.

Skępnianie potrzebę istnienia instytucji kultury zgłaszali od dawna. W naszym cyklu „Jak się żyje w Skępem?”, który ukazał się w CLI 2 lipca, wszyscy rozmawiający z nami brak centrum kulturalnego wskazywali jako jeden z największych problemów.

W ubiegłym tygodniu został rozstrzygnięty przetarg na wykonanie budynku, w którym funkcjonować będzie dom kultury.

– Do parterowego budynku, w którym mieści się strażnica skępskiej OSP, dobudowane zostanie piętro. Pomieszczenia znajdujące się na parterze będą spełniały rolę strażnicy, tak jak było do tej pory. Na piętrze pojawi się sala komputerowa, do gier oraz świetlica. Będzie stół do bilarda, do tenisa, piłkarzyki i mnóstwo gier. Znajdą się także sanitariaty oraz mała kuchnia, która zostanie wyposażona w niezbędny sprzęt AGD – in-

formuje inspektor ds. promocji gminy i zamówień publicznych Krzysztof Jaworski.

W centrum najprawdopodobniej zostanie zatrudniona osoba, która prowadzić będzie zajęcia dla dzieci oraz młodzieży.

Na inwestycję zabezpieczono w budżecie miasta 720 tys. złotych. Cena zaoferowana w przetargu była niższa o 305 tys. zł. Prace rozpoczną się jeszcze w sierpniu. Włodarze mają nadzieję, że obiekt zostanie oddany do użytku w listopadzie tego roku.

– Dość późno rozpoczną się prace. Mamy nadzieję, że pogoda będzie nam sprzyjać i budowa oraz adaptacja przebiegną pomyślnie – dodaje Krzysztof Jaworski.

Oferta centrum kultury będzie głównie skierowana do dzieci oraz młodzieży.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Tłuchowo

Cała wieś się bawi

Po raz kolejny panie z tłuchowskiego koła gospodyń zorganizowały zabawę plenerową dla mieszkańców gminy. Przygotowano wiele atrakcyjnych zabaw i obficie zaopatrzone bufet. Impreza trwała do późnych godzin nocnych.

Mieszkańcy Tłuchowa i okolic bawili się pod chmurką dzięki aktywności Koła Gospodyń Wiejskich „Jagna”. W programie były potyczki rodzinne oraz zabawa przy zespole muzycznym.

Chętnych do udziału w konkursach nie brakowało. Rywalizowano w turnieju malarskim „Tłuchowski krajobraz z przymrużeniem oka” oraz sprawnościowych, jak np. dmuchanie balonów czy wybieranie ziaren fasoli na czas. Sobotni wieczór upłynął w miłej rodzinnej atmosferze.

– Przygotowałyśmy bogato zaopatrzone bufet, po nasze smakołyki ustawiały się kolejki. Największym powodzeniem cieszyły się frytki i gofry, chociaż nie brakowało miłośników pieczonych kielbasek – mówi wiceprezes KGW Joanna Sosińska. – Jesteśmy zadowolone z zainteresowania naszym festynem. Po raz kolejny dopisali mieszkańcy, w przyszłym roku również zorganizujemy taką zabawę. Chcemy, żeby stała się imprezą cykliczną i weszła na stałe do gminnego kalendarza imprez.

Patrycja Wałęsa



Jury ocenia pracę rodziny Kacprowiczów



W dmuchaniu balonów dobrze radzili sobie Adaś i Kacper z wujkiem Marcinem Kacprowiczem



Pierwsze miejsce w układaniu rozsypanki wyrazowej na czas zajęła drużyna: Ewelina i Sylwia Menc oraz Karolina Kordalska



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich miały dużo pracy tego wieczoru

Bobrowniki

Inwestują w przedszkole

W bobrowskim niepublicznym przedszkolu, prowadzonym przez Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Rachcin, pojawi się nowe wyposażenie oraz materiały dydaktyczne. Zrzeszenie wzięło udział w projekcie unijnym, którego liderem jest firma szkoleniowa prowadzona przez Marię Wyborską.

Dzięki pieniądzom Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki prawie osiem tysięcy dzieci z województwa kujawsko-pomorskiego skorzysta z edukacji na poziomie przedszkolnym. Zarząd województwa przeznaczył na realizację tego projektu ponad 32 miliony złotych, które podzielone zostaną pomiędzy 22 podmioty.

– Upowszechnienie edukacji przedszkolnej na przyzwoitym poziomie, dzięki której można mówić o rzeczywistym wyrównywaniu szans edukacyjnych, to jeden z celów zarządzanego przez samorządową administrację województwa segmentu PO Kapitał Ludzki. Część podzielonych właśnie środków pozwoli na stworzenie przedszkoli specjalistycznych z myślą o dzieciach niepełnosprawnych. Inne umożliwią powstanie placówek na terenach wiejskich, gdzie oferta tego typu jest wciąż niewystarczająca. Solidna baza przedszkolna, to także pomoc młodym rodzinom w godzeniu obowiązków rodzicielskich

z pracą zarobkową. Należy się cieszyć, że zainteresowanie jej rozwojem jest tak duże – mówi marszałek województwa Piotr Całbecki.

O dofinansowanie mogły starać się samorządy gminne i powiatowe, organizacje pozarządowe, prywatne firmy, a nawet parafie.

Maria Wyborska przedsięwzięcie realizowała będzie w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Rozwoju Sołectwa Rachcin. – Dzięki dotacji przedszkole w Bobrownikach otrzyma nowoczesne wyposażenie oraz materiały dydaktyczne – mówi.

W ramach projektu, którego liderem jest firma szkoleniowa Marii Wyborskiej, w pięciu publicznych przedszkolach funkcjonujących także w powiecie golubsko-dobrzyńskim oraz toruńskim pojawią się dodatkowe zajęcia rytmiczne i językowe, a także z psychologiem. Na tych terenach powstanie także pięć nowych punktów przedszkolnych.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Tłuchowo

Feralne bronowanie

Refleks ojca pozwolił uratować życie jego 12-letniego syna, który wpadł wprost pod pracujące brony.

Wypadek zdarzył się w minioną środę wieczorem w gminie Tłuchowo. Do mężczyzny pracującego na polu pobiegł jego 12-letni syn. Ze wstępnych ustaleń policjantów zajmujących się sprawą wynika, że chłopiec, chcąc wskoczyć do ka-

biny będącego w ruchu ciągnika, zsunął się po tylnym kole i upadł. Na szczęście, ojciec natychmiast zatrzymał pojazd. Chłopca przewieziono do szpitala, ma otarcia na klatce piersiowej.

(maw)

REKLAMA



w Tłuchowie

PRAWO JAZDY KAT.

"B, B+E, C, C+E"

tel. 502 452 902

JAZDY DOSZKALAJĄCE

Lipno

Zasłużony odpoczynek

Po prawie 19 latach służby w szeregach lipnowskiej policji, w ubiegłym tygodniu odszedł na emeryturę sierż. szt. Marek Wyborski.

Sierż. szt. Wyborski służbę w policji rozpoczął w połowie stycznia 1991 roku. Od 1999 r. pracował w pionie kryminalnym. Ostatnie trzy lata przepracował przede wszystkim na rzecz spokoju i bezpieczeństwa społeczności miasta i gminy Skępe, pełniąc służbę w miejscowym posterunku.

– W trakcie wspólnie spędzonych lat w zawodzie policjanta dał się poznać przełożonym i kolegom jako przede wszystkim życzliwy, sympatyczny, zawsze zadowolony i uśmiechnięty współpracownik. Podczas służby działał zdecydowanie, stanowczo i kompetentnie – mówi oficer prasowy lipnowskiej komendy Anna Kozłowska.

Marta

Wiwałowska-Szczutkowska



Marek Wyborski (z prawej) otrzymał do komendanta Dariusza Garbarczyka podziękowania za współpracę oraz pamiątkowy identyfikator oraz list okolicznościowy

Lipno

Podłączył się do słupa

W ubiegłym tygodniu dzielnicowy z lipnowskiej komendy zatrzymał lipnowianina, który nielegalnie pobierał energię elektryczną.

Dzielnicowy w asyście pracownika firmy energetycznej odwiedził mieszkanie 59-letniego mężczyzny. Przez długi czas nikt nie otwierał drzwi, do których pukali kontrolujący. Gdy wreszcie mężczyzna wpuścił ich do środka, znaleźli tam końcówkę rozłączonego przewodu pod napięciem. Biegł on od słupa trójfazy elektrycznej do mieszkania lipnowianina.

Zatrzymanemu mężczyźnie

przedstawiono zarzut kradzieży prądu. Dobrowolnie podda się karze zaproponowanej przez prokuratora.

Kradzież energii elektrycznej podlega takim samym prawom, jak każda inna kradzież. Kodeks karny przewiduje za to przestępstwo karę więzienia nawet do 5 lat. W przypadku, gdy sprawa nie działa się na dużą skalę, złodziejowi grozi grzywna, ograniczenie wolności lub jej pozbawienie na maksymalnie

rok.

Obok sankcji o charakterze karnym sprawca musi liczyć się też z konsekwencjami, wynikającymi z prawa energetycznego. Zgodnie z jego przepisami, energetyka pobiera opłaty za nielegalnie pobraną energię w wysokości określonej w taryfach lub dochodzi odszkodowania na zasadach prawa cywilnego.

(maw)

Bobrowniki

Echa „Jak się żyje...?”

W minionym tygodniu na stronie „Mój dom” prezentowaliśmy opinie mieszkańców o Rachcinie. Zastępca wójta Beata Domagalska opowiada dziś o możliwościach rozwiązania przedstawionych przez nich problemów.

– Kilka lat temu spłonęła remiza OSP, strażacy oraz mieszkańcy nie mają odpowiedniego miejsca na spotkania, zebrania. Czy istnieje szansa na odbudowę tego zniszczonego budynku?

– Działania w sprawie powstania świetlicy zostały już podjęte wcześniej. Wykonano dokumentację na budowę na bazie rozpoczętej sali gimnastycznej. Następnie na wniosek mieszkańców działka wraz z zabudowaniami, na której była planowana inwestycja, zo-



stała przekazana Stowarzyszeniu Rozwoju Sołectwa Rachcin. W sprawie świetlicy strażackiej podjęte zostały kolejne działania, polegające na przygotowaniu dokumentacji projektowej, która jest na ukończeniu. Wkrótce wystąpimy o pozwolenie na budowę. Moim zdaniem, do momentu ukończenia budowy świetlicy nie ma przeszkód, żeby mieszkańcy – za zgodą Stowarzyszenia Rozwoju Sołectwa Rachcin – spotykali się w szkole.

– Dużą część społeczności Rachcina stanowią dzieci i młodzież. Niestety, nie mają gdzie spędzać swojego czasu wolnego. Czy w planach inwestycyjnych gminy Bobrowniki jest możliwość budowy boiska sportowego i placu zabaw w tej wsi?

– Obecnie w planach inwestycyjnych gminy w żadnej z miejscowości, oprócz Bobrownik, nie ma budowy boisk i placów zabaw. Jedyne boisko ogólnodostępne, powstałe w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012”, i plac zabaw znajdują się w Bobrownikach. Mają służyć mieszkańcom całej naszej gminy.

– Kiedy mieszkańcy sołectwa Rachcin mogą liczyć na poprawę jakości dróg?

– W sołectwie Rachcin, jak i w pozostałych wsiach, gminne drogi dojazdowe są naprawiane na bieżąco, w miarę możliwości finansowych i potrzeb.

Patrycja Wałęsa
fot. Archiwum

Powiat

Waszym zdaniem

Resort edukacji planuje wprowadzenie obowiązkowych dzienników elektronicznych do szkół. Co na to nasi Czytelnicy?



fot. M. Wiwałowska

– Myślę, że wprowadzenie elektronicznych dzienników to dobry pomysł. Wydaje mi się, że ułatwiłyby one pracę nauczycielom. Nie zdarzałyby się pomyłki czy dopisywanie ocen. Łatwiej byłoby archiwizować nasze postępy w nauce – mówi Agata Chojnicka z Lipna



fot. M. Wiwałowska

– Uważam, że dzienniki elektroniczne byłyby przydatne tylko wtedy, kiedy pełny dostęp mieliby do nich uczniowie. Wówczas moglibyśmy na bieżąco kontrolować swoje oceny czy nieobecności. Ułatwioną pracę mieliby także nauczyciele. Automatycznie zliczane byłyby średnie ocen czy nieobecności – mówi Natalia Wilkanowska z Lipna



fot. M. Wiwałowska

– Nie wiem, co o tym sądzić. Nie wiem dokładnie, jak miałby wyglądać taki dziennik. Wydaje mi się jednak, to dobre rozwiązanie. Nauczyciele nie musieliby przekazywać sobie dzienników poszczególnych klas, wszystko mieliby w jednym komputerze, może byłoby mniej pomyłek – mówi Marlena Janiszewska z Wielgiego



fot. P. Wałęsa

– Nie podoba mi się nowy pomysł minister Hall. Uważam, że elektroniczny dziennik zredukuje kontakty rodziców z nauczycielami do minimum. W dobie internetu każdy rodzic będzie miał wgląd do ocen w domu, więc nie będzie chciał odwiedzać szkoły w czasie wywiadówek – mówi Barbara Gościńska z Trzcianki



fot. P. Wałęsa

– Pomysł, jak dla mnie, nie jest trafiony. Ocenę muszą być zapisane czarno na białym na papierze. Ważne jest także tradycyjne spotkanie i rozmowa rodzica z nauczycielem w sprawie dziecka. Elektronika jest fajna, ale nigdy nie zastąpi człowieka – mówi Beata Żuchowska z Turzy Nowej



fot. P. Wałęsa

– Ja nie popieram tego pomysłu. Uważam, że rodzic, który chce mieć wgląd w oceny swojej pociechy musi pofatygować się do nauczyciela. Każdy wychowawca udostępni tradycyjny dziennik, będzie to okazją do rozmowy o wynikach dzieci. A nowy pomysł zupełnie ograniczy tego typu spotkania – Grażyna Gasik z Kamienia Kotowego

**bannery
od 49 zł/m²**

**karty biznesowe
od 139 zł/1000 szt.**

**wizytówki
od 79 zł/500 szt.**

KSERO KOLOR

tel. (0-56) 682 26 00, www.mkk.pl

MKK Sp. z o. o., ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń

F.H.U. Farbud
MARKET BUDOWLANY

ul. Szosa Rypińska 34e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 0 56 682 0111
fax 0 56 682 0307

**CZYNNE CODZIENNIE
W GODZINACH:**
Pon - Pt - 7.00 - 19.00
So - 7.00 - 16.00
Nd - 10.00 - 15.00

WIOSENNE SZALEŃSTWO Z FARBUDEM!

**Do 4m² płytek ceramicznych
worek kleju 25 kg za 1 zł !!! *****

WEŁNA

grubość (mm)	cena za 1 m ² (brutto)	cena za rolkę (brutto)
50	4,60	71,76
100	8,69	73,04
150	12,80	92,30
200	17,00	92,00

- wszystkie ceny są cenami brutto
- współczynnik Lambda 0,040
- wełna jest dostępna „od ręki”



Gress ceramiczny

17,50 zł/szt.



glazurnik

Klej Mapei mrozo-wodoodporny

18 zł/szt.



Kompakt z deską Cersanit

259 zł/szt.

Emulsja Nobiles akryl 10L

21,50 zł/szt.



Tapety

-10%

*** szczegóły promocji dostępne w markecie

MARBUD

ELGISZEWO - największa plaża w okolicy - poleca wszystkim zainteresowanym

SUPER PIASEK W NISKIEJ CENIE !

Piasek z Elgiszewa, to świetny materiał niezbędny zarówno do wymiany gruntu, jak i do obsypywania budynków, niwelacji terenu, wykonywania podsypiek, wylewek betonowych, zapraw murarskich oraz mas tynkarskich.

- piasek przepłukany i przesiany, wolny od zanieczyszczeń doskonały materiał do wykonywania tynków oraz zapraw i wylewek - jedynie 10 zł netto za 1 tonę,
- piasek zwykły naturalny - ładowany ze zbocza - zaledwie 8 zł netto za 1 tonę,
- piasek zanieczyszczony - tylko 5 zł netto za 1 tonę.



„MARBUD” - składowisko piasku w ELGISZEWIE 1,8 km od jeziora Okonin. Zapraszamy wszystkich odbiorców w dni powszednie od 7:00 do 15:00. Ustalanie innych terminów sprzedaży oraz realizacji dostaw bezpośrednich tel. 501 280 065 lub fax 056 683 77 75.

Lipno

To idzie młodość

Wspólna pasja połączyła ich do tego stopnia, że znajomość z teatru przenieśli poza jego deski. Młodzi aktorzy z „Dworca Głównego” to po prostu zgrana paczka przyjaciół.



Anna Sawicka (na pierwszym planie) razem z młodymi buduje lipnowską scenę teatralną

Monikę Witkowską, Monikę Szymańską, Oliwię Bagińską, Weronikę Ziemiańczyk, Marcina Jaworskiego, Dawida Sieradzkiego i Karola Łukowskiego można spotkać na każdej miejskiej uroczystości. Pod kierunkiem Anny Sawickiej przygotowują oprawę rozmaitych imprez, a w tym roku po raz pierwszy wystawili spektakl o walce dobra ze złem pt. „Król wschodzącego słońca”, według scenariusza Adama Piekarzewskiego. Premiera w „Nawojce” okazała się sukcesem, aktorzy otrzymali od publiczności owację

na stojąco, wiele osób nie kryło wzruszenia. – Poruszyliśmy ludzi, wywołaliśmy u nich emocje. To było niesamowite. Jednocześnie oddaje to sens naszej pracy – mówi Marcin.

Teatr działa od dwóch lat przy Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie. – Rozpoczęłam pracę w MCK-u po animacji kultury, jako instruktor do spraw teatralnych. Naturalne było, że trzeba założyć sekcję teatralną. Pierwszy przyszedł Marcin, potem dołączyły kolejne osoby. Większość została na stałe – opowiada Anna

Sawicka. – Młodzież jest bardzo zdolna, żywiołowa, trudna do zdyscyplinowania, ale dobrze się z nią pracuje.

Monika Szymańska sądziła, że bawić się będą w kabaret. – Z Marcinem występowaliśmy razem „na śmiesznie” w szkole – tłumaczy. Ale, mimo odmiennego repertuaru, znalazła swoje miejsce w zespole. Monika Witkowska przyszła z... ogłoszenia. – Znalazłam je w internecie, zainteresowałam się, bo lubię występować. Tak się zaczęło – wspomina. Dawid Sieradzki aktorski talent odkrył w sobie już w podstawówce. – Od najmłodszych lat ciągnęło mnie na scenę. Najlepiej wspominam spektakl „Poskromienie złoŹnicy”, który wystawialiśmy w szóstej klasie – mówi. – „Dworzec” zajmuje sporą część mojego życia, to jak drugi dom – opowiada.

Wszyscy aktorzy podkreślają, że choć początek ich prawdziwej przygody ze sceną wiosną tego roku był udany, to prawdziwe sukcesy dopiero przed nimi.

Adrianna Błaszkievicz

Dobrzyń nad Wisłą

Huczne urodziny

W ubiegłą środę w Dobrzyniu nad Wisłą obchodzony był potrójny jubileusz: Biblioteki Publicznej, regionalisty Zenona Bigoszewskiego oraz obrony zamku. Z tej okazji dom kultury stał się miejscem spotkania sympatyków ziemi dobrzyńskiej.

Uroczystość odbyła się w Dobrzyńskim Domu Kultury „Żak”. Spotkanie rozpoczęło się od jubileuszu 600-lecia obrony Zamku Dobrzyńskiego. Interesującą lekcję historii o naszej małej ojczyźnie zaprezentował Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie. Temat prelekcji to „Ziemia dobrzyńska targana wichrami wojen polsko-krzyżackich z lat 1226 – 1411.” Wykład przybliżył słuchaczom dzieje zamku dobrzyńskiego, jego losy i tragiczny finał sprzed sześciuset laty.

Kolejna część spotkania poświęcona była uczczeniu osiemdziesiątych urodzin Zenona Bigoszewskiego, znanego ze swej pracy pedagogicznej i publikacji dotyczących naszego regionu laureata nagrody Adama Adamandego Kochańskiego, która przyznawana jest osobom zasłużonym dla

ziemi dobrzyńskiej. Osobę jubilata przedstawił dr Adam Wróbel, nauczyciel akademicki i prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej. Niespodzianką dla solenizanta było wydanie publikacji „Zenon Bigoszewski, 80-lecie urodzin” autorstwa Ryszarda Bartoszewskiego. Jubilat nie krył wzruszenia, dziękując wszystkim za miłe słowa i spotkanie.

Kolejnym punktem uroczystości było świętowanie sześćdziesięciolecia istnienia Biblioteki Publicznej w Dobrzyniu. Jej dzieje przedstawił dyrektor Zbigniew Koprowski. Zgromadzeni mieli okazję obejrzeć okolicznościową wystawę, przedstawiającą osiągnięcia księżnicy na przestrzeni lat. Na zakończenie zebrani wysłuchali krótkiego recitalu fortepianowego w wykonaniu Macieja Strojnowskiego.

Patrycja Wałęsa



Jubilat Zenon Bigoszewski przyjmuje życzenia od burmistrza Ryszarda Dobieszewskiego

REKLAMA



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłej

śp. Bożeny Sztuczki

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłego

śp. Józefa Pawłowskiego

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora

**Zakład Pogrzebowy
Katarzyna Sikora**

**Najtańsze
usługi
pogrzebowe
w regionie!**

**Lipno, ul. Mickiewicza 41a
tel. 607 863 372**

Powiat

Założ swoją firmę, a dostaniesz wsparcie

W najbliższych numerach naszego tygodnika będziemy zamieszczać porady i informacje jak założyć własną firmę. Podpowiemy, jakie dokumenty i gdzie należy złożyć. Osoba bezrobotna, która pragnie wystartować z własnym biznesem powinna skorzystać z pomocy pracowników urzędu pracy i wypełnić specjalny wniosek. Na założenie działalności gospodarczej można pozyskać nawet 18 tys. złotych bezzwrotnej pomocy.

Mieszkaniec jakiegokolwiek gminy, który chce założyć swoją działalność gospodarczą, powinien na samym początku udać się do urzędu gminy, w której jest zameldowany. Funkcjonuje tam tzw. „jedno okienko”. To w gminie wypełnia się wniosek i dokonuje się wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Teoretycznie nie trzeba później iść do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i Urzędu Skarbowego. W praktyce jednak trzeba trafić do ZUS-u/KRUS-u. Należy tu zgłosić siebie i inne osoby, które w nowej firmie będą pracować. Należy również ubezpieczyć się w ramach ubezpieczenia zdrowotnego.

Przyszli przedsiębiorcy muszą również udać się do skarbowki. Należy tu zgłosić formę opodatkowania. Osoby, które zarejestrowały swoją działalność jako spółka cywilna muszą dodatkowo złożyć NIP-2 oraz NIP-D, jeśli są płatnikami podatku VAT.

Jeżeli firmę zakłada osoba zarejestrowana w urzędzie pracy, to warto tu skorzystać z pomocy

urzędników i wypełnić specjalne wnioski. Można uzyskać jednorazowe finansowe wsparcie działalności gospodarczej. Do pozyskania jest nawet 17 tysięcy złotych. Trzeba spełnić jednak kilka warunków.

– Osoba bezrobotna, która chce ubiegać się o bezzwrotną dotację nie może być karana. Poza tym w ciągu ostatniego roku nie odmówiła również, bez uzasadnionej przyczyny, przyjęcia propozycji pracy. Ważne jest także, aby nie posiadała wpisu do ewidencji działalności gospodarczej – wyjaśnia Iwona Kielkowska, referent zajmująca się przyznawaniem środków na podjęcie działalności gospodarczej w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lipnie.

Wniosek o przyznanie pieniędzy powinien zawierać kwotę, jaką dana osoba chce pozyskać oraz informacje, na co dane pieniądze mają zostać przeznaczone.

Urząd pracy może przyznać środki finansowe na zakup sprzętu, narzędzi, maszyn i urządzeń niezbędnych do prowadzenia wnioskowanej działalności.

Należy pamiętać, że nie moż-

na zarejestrować swojej firmy przed złożeniem i rozpatrzeniem wniosku. W przeciwnym razie pieniądze nie zostaną przyznane. Rejestracji działalności i zakupów w ramach przyznanych środków dokonuje się dopiero po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku i podpisaniu umowy z urzędem pracy.

Przy przyznaniu bezzwrotnego wsparcia dana osoba jest jednak zobligowana do przestrzegania pewnych zasad. Pracownicy urzędu przeprowadzają kontrole firm. Sprawdzają na przykład stan lokalu, w którym ma mieścić się siedziba firmy. Po otrzymaniu pieniędzy rozliczają faktury i kontrolują czy wsparcie zostało wydane na określony we wniosku sprzęt.

W urzędzie pracy przed przyznaniem wsparcia odbywają się szkolenia „ABC biznesu”

Ważne, aby składający pismo o otrzymanie dotacji pamiętali, że nie wszyscy mogą otrzymać wsparcie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Lipnie www.puplipno.pl.

Szymon Wiśniewski

Powiat

Witajcie!

Droga Mamo! Jeśli chcesz, by zdjęcie Twojego dziecka ukazało się w „CLI”, a po porodzie nie miałaś okazji do spotkania z fotoreporterem, czekamy na maila od Ciebie. Fotografie maluszka należy przesłać na adres: redakcja@cli.info.pl. Potrzebne dane: imiona i nazwisko rodziców, imiona rodzeństwa, imię dziecka oraz data jego urodzenia, a także waga i wzrost.



Adam Skotnicki przyszedł na świat 11 sierpnia w szpitalu w Lipnie, ważąc 2,6 kg, mierząc 50 cm. Jest pierwszym dzieckiem Anny i Sławomira z Lipna.



Anastacia Kikolska urodziny obchodzić będzie 12 sierpnia. Pierwsze dziecko Patrycji i Radosława z Włocławka ważyło 3,25 kg, mierzyło 58 cm. Przyszło na świat w lipnowskim szpitalu.



Kamil Kolczyński urodził się 16 sierpnia w lipnowskim szpitalu. Ważył 4,5 kg, mierzył 60 cm. Jego rodzice Anna i Piotr pochodzą z Waliszewa. Na Kamila czeka siostra Patrycja.



Oliwia Ługowska urodziła się 13 sierpnia w lipnowskim szpitalu. Jest pierwszym dzieckiem Grzegorza i Katarzyny z Kikoła. Ważyła 4 kg, mierzyła 58 cm.



Na zakończenie wszystkie dzieci pożegnały się i podziękowały wspólnie wykonaną piosenką



Ewa Jędrzejewska, prezes stowarzyszenia, otrzymała list gratulacyjny od władz gminy za bardzo dobrą organizację wypoczynku letniego dzieci

Tłuchowo

Słodkie zakończenie

Dobiegły końca półkolonie dzieci i młodzieży z Turzy Wilczej. W miniony piątek odbyło się uroczyste zakończenie Zielonych Wakacji, przy udziale dzieci, ich rodziców, władz samorządowych oraz sponsorów, którzy wsparli to przedsięwzięcie.

Przez pięć tygodni trwał wypoczynek dzieci i młodzieży z Turzy Wilczej i okolic, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Nowoczesna Gospodyni”. Realizacja projektu możliwa była dzięki pieniądzązom uzyskanym w ramach funduszy europejskich z Programu Integracji Społecznej. Nie zabrakło także dodatkowej pomocy ze strony osób prywatnych i lokalnych przedsiębiorców. Zielone Wakacje to bogaty tygodniowy program, zawierający szereg zajęć sportowych, plastycznych, artystycznych, tanecznych, a także wycieczki krajoznawcze, do zoo i kina. Zajęcia zagospodarowały wolny czas dzieci w czasie żniw, gdy większość rodziców zajęta jest pracami w polu.

W ostatni piątek odbyło się zakończenie półkolonii. Dzieci



Na scenie Ola Janowicz, Magda Poksińska, Natalia Grudzień i Aneta Wiśniewska wykonały utwór Dody „Szansa”

przygotowały występ artystyczny, zaprezentowały specjalny pokaz taneczno-wokalny. Pamiętano o laurkach oraz kwiatkach dla wszystkich osób, dzięki którym

zorganizowano letni wypoczynek. Milusińscy otrzymali książki i skosztowali słodkości, przygotowanych przez gospodynie.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Głośnie świętowanie

Mieszkańcy Lipna w ubiegłą sobotę wzięli udział w obchodach 89. rocznicy Cudu nad Wisłą, święta Wojska Polskiego oraz Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Podziwiali pokaz musztry paradej, którą na Placu Dekerta zaprezentowała Orkiestra Reprezentacyjna Powiatu Lipnowskiego. Uczestniczyli też w uroczystej mszy świętej, odprawionej w intencji ojczyzny i parafian, oraz przemarszu pod Pomnik Niepodległości. Miejskie Centrum Kulturalne przygotowało część artystyczną obchodów.



Orkiestra Reprezentacyjna Powiatu Lipnowskiego, pod batutą kapelmistrza Mirosława Bytnera, zaprezentowała paradejną musztrę



fot. M. Wiwatowska

Pomponiarki wystąpiły z widowiskowym układem choreograficznym



W apelu pod pomnikiem wzięli udział mieszkańcy, goście oraz władze miasta



Przedstawiciele straży pożarnej wciągnęli na maszt flagę państwową



W przemarszu ulicami miasta uczestniczyły m. in. poczty sztandarowe



Msza święta w intencji ojczyzny zgromadziła wielu wiernych

Dobrzyń nad Wisłą

Ogień strawił zamek

W sobotę odbyła się uroczystość z okazji 600-lecia obrony Zamku Dobrzyńskiego. Podczas plenerowej imprezy zebrana publiczność mogła przenieść się w czasy średniowiecza. W Dobrzyniu wyrosło piętnastowieczne miasteczko oraz zamek, po którym przechadzali się członkowie bractw rycerskich, ubrani w stroje z epoki. Duże zainteresowanie wzbudziły pokazy walk oraz liczne konkursy sprawnościowe, w których można było wygrać m. in. gadżety CLI. Powodzeniem cieszył się turniej kusznicy oraz zabawy plebejskie, takie jak kręcioł czy Mały John. Punktem kulminacyjnym dnia była inscenizacja historyczna oparta na wydarzeniach, które miały miejsce w 1409 r. Ta niezwykła lekcja historii przeniosła zgromadzonych w czasie i stali się świadkami oblężenia miasta. Krzyżacy spalili zamek broniony przez Jana z Płomian.



Uroczystość była okazją do spotkania członków rodu Chełmickich, których przodek Jan Chełmicki 600 lat temu dzielnie bronił Dobrzynia przed Krzyżakami



Każdy miał szansę zatańczyć małańskie – podstawowych kroków dawnych tańców uczyły dwórki



Na imprezie można było obejrzeć prace malarki regionalnej Michaliny Cenzy



Pamiątkowy szeląg średniowieczny wybijają Tadeusz Ryniec z córką Wiktoria



Bracia Marek i Krzysztof Kijkowie zajęli w turnieju kusznicy drugie i trzecie miejsce. W nagrodę dostali koszulki z logo CLI



Swoich sił w turnieju o złoty belt Wielkiego Mistrza próbował Piotr Chęcki



Karolina Wierzycka przekonała się, jak prezentowała się średniowieczna dama



Po przejściu próby sprawności Paweł z Lenia Wielkiego został pasowany na rycerza przez Wielkiego Mistrza Jacentego Ordowskiego z Gniewu

Powiat

Świadeństwo dla świni

Świadectwa zdrowia, wydawane przez weterynarzy w związku z chorobą Aujeszky'ego, są – zdaniem rolników – zbyt drogie.

– Mam 17 świń. Za świadectwa zdrowia zapłaciłem 34 zł. To nie dużo, ale złości mnie to, że gdybym miał dwie sztuki mniej zapłaciłbym tylko 17 zł. Przecież to nielogiczne – skarży się rolnik z powiatu.

Obowiązek wystawienia świadectw zdrowia świnom powstał przy okazji walki z chorobą Aujeszky'ego. Cenzurkę uzyskiwać należy przy każdym przemieszczeniu trzody. A to kosztuje, gdyż taki

dokument musi wystawić lekarz weterynarii.

Jak się okazuje, rolników mających podobną opinię jak nasz rozmówca, było więcej. Rząd zdecydował się wyjść na przeciw prośbom i zmienić gradację opłat.

Według nowego cennika, za wydanie świadectwa zdrowia za pięć sztuk trzody chlewnej lekarz weterynarii otrzymywać ma 5 złotych plus koszty dojazdu. Entuzjazmu wśród lekarzy prowadzą-

cych prywatne praktyki nie widać. Trudno się dziwić. Weterynarze słusznie mówią, że wyjazd do czasem odległych gospodarstw tylko po to, żeby wypisać pięć świadectw, zabiera im bardzo dużo czasu, a zyski z tego są żadne.

Ale rozmowy trwają. Kiedy się zakończą i jaką stawkę usług weterynaryjnych uda się wynegocjować, tego jeszcze nie wiadomo.

Piotr Wołyński

Powiat

Rzepak sypnął, cena stoi

Podczas tegorocznych zniw sypnęło rzepakiem. Za urodzajem nie idą w górę ceny skupu.

Rok temu za tonę nasion rolnicy otrzymywali w skupie nawet 1,4 tys. zł. Teraz stawka jest o prawie 450 zł niższa. Wzrosły za to koszty produkcji. Wielu rolników poważnie zastanawia się nad przyszłością swoich upraw. Dużej ilości nasion nie wchłonie nawet rynek paliwowy. To, w połączeniu z umacniającym się złotym, naraża plantatorów na straty.

Prognozy nie zakładały tak dużych zbiorów w tym roku. Mimo mniejszych powierzchni upraw w skali Europy i niesprzyjającej pogody, wyższy od zakładanego jest plon z hektara i to głównie za jego sprawą rzepaku może być więcej niż rok temu.

Piotr Wołyński



fol. R. Kaliński

Prognostycy nie spodziewali się takiego urodzaju rzepaku

Powiat

Owocowe fanaberie

Jeszcze 25 lat temu trudno było sobie wyobrazić, by w sadzie znaleźć inne owoce niż jabłoni, wiśni, a na plantacjach truskawki czy maliny. Dziś rolnicy z naszych okolic coraz częściej decydują się na egzotyczne eksperymenty.

Kiedyś, żeby kupić drzewko czy sadzonki, należało wybrać się do szkółki lub na większy targ. Dziś można to zrobić, klikając myszką komputera. Oto rośliny, które powoli wkraczają na nasz rynek.

Malinotruskawka – egzotyczny gatunek malin rodem z Japonii. Jedna sadzonka kosztuje 15 zł. Owoce „malinotruskawki” są jadalne, w smaku przypominają owoce morwy. Można je stosować jako uzupełnienie i dekorację w galaretkach oraz przy wypieku ciast.

Pozostając w kręgu owoców miękkich, na uwagę szczególnie tych, którzy nie mają dużo miejsca w ogrodzie, zasługuje pnąca truskawka. Ta odpowiednio zmodyfikowana roślina osiąga

długość 150 cm. Krzaczek takiej truskawki posadzić można np. w doniczce podwieszanej do sufitu balkonu. Plussem jest również to, że przy zbieraniu tych truskawek nie trzeba się schylać. Za jedną sadzonkę płożącej truskawki zapłacimy 25 zł.

Bardzo łatwą w uprawie i odporną na mrozy jest jagoda kamczacka. Za jeden krzak zapłacimy 17-22 zł. Jagoda kamczacka może dawać owoce przez 35 lat. Nie przemara nawet przy – 45° C. Jagody dojrzewają po kilku tygodniach, zwykle w końcu maja, kilkanaście dni przed głównymi zbiorami truskawek oraz malin. Ich owoce to mięsiste pestkowce, cylindrycznego kształtu, barwy niebiesko-fioletowej z woskowym nalotem, soczyste,

smaczne, kwaśno-słodkie. Przypominają powszechnie znaną i lubianą borówkę amerykańską lub jagody leśne.

Liczi chińskie to rodzaj śliwy, choć o bardzo egzotycznym wyglądzie. Idealnie nadaje się do sałatek. W Chinach suszone jest na wzór rodzynek. Jedno ziarno liczy kosztuje 4 zł.

Absolutnym hitem ostatnich tygodni są również leśne grzyby, których grzybnie można zakupić za jedyne 45 zł za opakowanie. W zależności od gatunku grzybów, zarodniki wysadzić należy w pobliżu odpowiednich drzew. A po kilku tygodniach możemy bez wychodzenia do lasu zbierać grzyby z własnej działki.

Piotr Wołyński



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Małgorzaty Osmańskiej
z Marianek

Pozytywnie załatwione sprawy

Sołtysiem jestem pierwszą kadencję. Wcześniej tę funkcję sprawował mój mąż. Marianki to wieś typowo rolnicza. Zamieszkuje ją około 100 osób. Wśród dokonań w czasie, gdy jestem sołtysiem, należy wymienić budowę płyt gnojnych oraz powstanie przydomowych oczyszczalni ścieków. Systematycznie naprawiamy także drogi. Sukcesem jest położenie dywanika asfaltowego na odcinku drogi Marianki - Koziróg. Należy podkreślić, że bardzo dobrze układa się współpraca z sąsiednimi sołectwami. Dzięki wspólnym staraniom, udało się nam zorganizować mszę polową na łące pana Nacwalskiego. Mieszkańcy Marianek wspólnie z sąsiednimi sołectwami modlili się o dobre tegoroczne plony, a ks. Raczkowski poświęcił pola. Tego typu uroczystości bardzo integrują mieszkańców gminy.

Plany na przyszłość

Z pewnością będziemy starali się o ulepszenie nawierzchni dróg gruntowych. Powstaną kolejne oczyszczalnie przydomowe, które stanowią alternatywę dla kanalizacji. Planujemy postawić lampę na skrzyżowaniu dróg Marianki - Koziróg. Światło w tym miejscu jest niezbędne. Wszystkim marzy się powstanie remizy we wsi. Bardzo brakuje takiego miejsca, gdzie moglibyśmy się spotykać.

Problemy wsi

Największy problem dla sołectwa stanowi dzika zwierzyna. Lisy są zmorą każdego mieszkańca, robią bardzo dużo szkód. Nie możemy sobie poradzić także z bezpańskimi psami. Atakują dzieci oraz rowerzystów. Od dawna zmagamy się z tym kłopotem. Poza tym staramy się jakoś radzić, a dzięki dobrej współpracy między mieszkańcami można wiele zdziałać i rozwiązywać wszelkie trudności na bieżąco.

Tekst i fot.
Patrycja Wałęsa



fol. P. Wołyński

Czy za kilkanaście lat miejsce jabłoni zajmą importowane „wynalazki”?

Lipno

Jak się żyje na os. Armii Krajowej?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają Was, Drodzy Czytelnicy, w miejscach zamieszkania. Opowiedzcie im o swoich radościach oraz problemach. O tych ostatnich na bieżąco rozmawiamy z władzami miast i gmin.

Opinie mieszkańców mniejszych miejscowości przedstawiamy w jednym odcinku. Z tego względu, że Lipno jest dużym ośrodkiem, odwiedzamy poszczególne osiedla. Byliśmy już na osiedlu Kwiatów i o możliwo-

ściach rozwiązania kłopotów jego mieszkańców mówił na naszych łamach wiceburmistrz Wojciech Świtalski. Tym razem odwiedziliśmy osiedle Armii Krajowej.

Mieszka na nim kilkaset rodzin. W pobliżu znajduje się ko-

ściół, przedszkole, szkoła podstawowa, prywatne gimnazjum oraz liceum ogólnokształcące, kilka sklepików oraz supermarket. To w tym zakątku Lipna rozpoczęto budowę kompleksu boisk wielofunkcyjnych „Orlik”.

Mieszkańcom osiedle generalnie się podoba. Podkreślają, że tworzy coś w rodzaju osobnej dzielnicy. Są zadowoleni z tego, że w pobliżu ich domu jest bezpiecznie, widać policjantów, którzy patrolują ulice. Jeden

z mieszkańców zwrócił uwagę na kłopot z dojazdem do jego bloku służb ratunkowych. O tym już w kolejnym numerze CLI.

Tekst i fot.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Paweł Cegielka
z córką Wiktorią

– Na tym osiedlu jest wszystko. I przedszkole, i kościół, nawet szkoła średnia. Możemy aktywnie spędzać czas wolny i korzystać z boisk szkoły podstawowej. Jest park, za chwilę pojawi się „Orlik”. Może dlatego jest tutaj spokojnie? Młodzież ma gdzie się spotykać. Są place zabaw dla dzieci. W tej części osiedla, w której mieszkam nie ma nawet problemu z parkingami. Także sklepów jest pod dostatkiem

Wiesława Lewandowska

– Na osiedlu Armii Krajowej mieszkam od niedawna. Zdążyłam się już jednak przekonać, że mieszkają tutaj dobrzy i życzliwi ludzie. Jest tutaj naprawdę spokojnie, mam porównanie, ponieważ wcześniej mieszkłam na ulicy Komunalnej. Pojawiają się patrole policji, które czuwają nad naszym bezpieczeństwem. Młodzież i dzieci mają gdzie spędzać czas wolny. Są boiska szkolne, z których mogą korzystać mieszkańcy, jest ogrodzony plac zabaw. Mamy na osiedlu kilka sklepów, w pobliżu jest supermarket. Mam bardzo blisko do kościoła, nawet widok z balkonu mam na kościół.

Andrzej Lewandowski

– To spokojne miejsce, nie wążają się bezdomne zwierzęta, w mojej klatce jest tylko jeden pies. Prawie wszyscy mieszkańcy bloku, w którym mieszkam, to emeryci. Większość żyje tutaj od ponad 30 lat. Jest bardzo dużo zieleni, trawa zawsze na czas obcięta. Młodzi ludzie mają gdzie grać w piłkę, dzieci gdzie się bawić. Są szkoły, kościół, nawet pizzeria. Kiedyś zdarzały się podpalenia śmietników, ale sprawcy zostali ujęci. Jest jednak jedna rzecz, która mnie niepokoi. Niestety, do mojej klatki nie ma dojazdu. Karetka czy straż pożarna nie podjedzie pod sam blok. Wydaje mi się, że można by zlikwidować część śmietników i pomyśleć o wygospodarowaniu miejsca na dojazd.

Oliwia Kurczewska

– Uwielbiam to osiedle, mamy z koleżankami swoją „bazę” w krzakach. Są niedaleko dwa place zabaw i boiska przy szkole podstawowej, często gramy tam w piłkę. Jest tutaj dużo zieleni i sklepów. Chciałabym tylko, żeby pojawił się obok mojego bloku taki nowoczesny, drewniany plac zabaw. Wtedy za nic nie chciałabym się stąd wyprowadzić.

Monika Karczewska

– Na tym osiedlu mieszka się dość przyjemnie. Jest spokojnie. Tak naprawdę jesteśmy małym miasteczkiem. Jest kościół, przedszkole, szkoły, od podstawowej do średniej, jest kilka sklepów, duży supermarket. Wyremontowana została droga prowadząca do kościoła, wiem, że w planach jest poszerzenie istniejących już parkingów. Mam nadzieję, że ta inwestycja dojdzie do skutku, ponieważ na osiedlu przybywa zmotoryzowanych mieszkańców. Śmietniki mamy zamykane na klucz. Zdarzały się sytuacje, że mieszkańcy innych osiedli korzystali z naszych składowisk odpadów, dochodziło też do podpażeń. Wydaje mi się, że brakuje koszy na śmieci przy blokach i placu zabaw. Co prawda dzieci chodzą się bawić na osiedle Sikorskiego, to niedaleko, jednak lepiej byłoby, gdyby każde osiedle miało swój plac.

Michał Ośmiałowski

– Dobrze mi się tutaj mieszka. Mam gdzie spędzać czas wolny. Mogę z kolegami korzystać ze szkolnych boisk, już niedługo pojawi się „Orlik”, a wraz z nim nowe, fajne miejsce do aktywnego wypoczynku. Są także place zabaw, więc zadbane również o najmłodsze dzieci. Tak naprawdę na tym osiedlu jest wszystko: sklepy, kościół, nawet pub. O ile nie trzeba załatwiać spraw urzędowych, nie ma potrzeby się stąd ruszać. Mieszka się spokojnie. Nie obawiam się wracać do domu po zmroku.

Rowerem na pogranicze dobrzyńsko-mazowieckie

W dzisiejszym numerze wybieramy się w kolejną trasę po gminie Tłuchowo. Znajduje się tu wiele malowniczych miejsc wartych odwiedzenia. Po drodze zatrzymamy się nad rzeką Skrwą oraz zobaczymy zabytkowe dworki i młyn wodny.

Trasa liczy dwadzieścia kilometrów, w większości prowadzi przez malownicze tereny leśne. Wycieczkę rozpoczynamy od stolicy gminy, Tłuchowa, które terytorialnie i historycznie związane jest z ziemią dobrzyńską. Nazwa Tłuchowo pojawiła się już w XIII wieku, za panowania na ziemi dobrzyńskiej księcia Kazimierza, syna Konrada Mazowieckiego. W 1252 r. nadał on Tłuchowo Piotrowi – synowi Świętosława, pierwszemu właścicielowi tej ziemi. Tłuchowianie od dawna brali aktywny udział w życiu społecznym i politycznym kraju. W 1434 r. dwóch mieszkańców tego terenu, Piotr Paprocki z rodu Cholewów i Jak Kłobukowski z Kłobukowa, wzięło udział w wyborze Władysława Jagiellończyka na króla Polski.

W historii Tłuchowa znacząco zapisało się powstanie styczniowe 1863 r., w którym wzięła udział liczna grupa mieszkańców. Po jego upadku powstańcy skazani zostali na zsyłkę.

Aktywnie na tym terenie, w czasie I wojny światowej, działała Polska Organizacja Wojskowa. Na jej wzór w 1917 r. powstała tajna organizacja kobieca POW. Do głównych zadań pań należała pomoc POW i agitacja przeciw zaciągowi Polaków do wojska niemieckiego.

Po wielu latach dziejowych zawirowań, dzięki dużemu zaangażowaniu mieszkańców, Tłuchowo szybko rozwinęło się społecznie i kulturalnie.

Naszą trasę rozpoczynamy od ulicy 15 Sierpnia, gdzie znajduje się budynek po dawnym dworku. Od 1961 r. mieściła się w nim Zasadnicza Szkoła Rolnicza. Kierujemy się w dół ulicy, do centrum Tłuchowa. Po obu stronach drogi mijamy drewniane domy, które wzniesione zostały w okresie międzywojennym.

W centrum, po lewej stronie, mijamy pomnik ku czci poległych i pomordowanych w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945. Na rozwidleniu drogi skręcamy w prawo, kierując się na Sierpc, po przejechaniu 150 metrów ponownie skręcamy w prawo, przejeżdżając ul. Spółdzielczą kierujemy się na Kłobukowo. Dalej jedziemy prosto asfaltową drogą, po drodze mijamy krzyż, miejsce kultu religijnego okolicznych mieszkańców. Droga prowadzi nas przez malownicze tereny leśne, odwiedzane przez zbieraczy grzybów i jagód. Po przejechaniu około 4 km, na zakręcie asfaltówki, po prawej stronie mijamy młody sosnowy las, który kilka lat temu posadzili uczniowie gimnazjum. Po pokonaniu 6 km dojeżdżamy do Kłobukowa.

To w tej miejscowości zamieszkiwał ród Kłobukowskich. W źródłach historycznych z lat 1531–1568 Kłobukowscy należeli do herbu Paprzców i Kuczbów. Od połowy XIX wieku ich majątek ziemski znalazł się w posiadaniu rodziny Rokickich, następnie Okieńskich i tuż przed wybuchem

wojny, w 1938 r., trafił w ręce Adama Rościszewskiego. Po zakończeniu działań wojennych majątek ziemski został rozparcelowany między bezrolnych i małorolnych chłopów. Przejeżdżamy przez całą miejscowość, na końcu drogi asfaltowej znajduje się dawny dworek. W latach 1962 – 1975 mieściła się tu szkoła podstawowa. Budynek jest usytuowany na wysokiej skarpie brzegu rzeki Skrwy. Za nim jest ścieżka, która zaprowadzi nas nad rzekę. Może się zdarzyć, że trzeba będzie zrezygnować z jazdy rowerem, odcinek ok. 150 m prowadzi w dół i jest bardzo stromy. Drewniany mostek nad rzeczką to idealne miejsce na krótką przerwę w podróży.

Po odpoczynku wracamy do głównej drogi, prowadzącej przez wieś w stronę Tłuchowa. Po przejechaniu około 3 km, przy krzyżu i przystanku PKS, skręcamy w prawo na drogę o nawierzchni żużlowej. Po 30 m, za starą drewnianą stodołą, skręcamy w lewo. Jedziemy prosto, na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w prawo w drogę asfaltową. Po przejechaniu 400 m skręcamy w lewo i kierujemy się do głównej trasy Sierpc – Dobrzyń nad Wisłą. Następnie skręcamy w prawo, widzimy most na Skrwie. Warto zatrzymać się w tym miejscu. Znajdujemy się na wschodniej granicy ziemi dobrzyńskiej. Z mostu musimy ponownie zawrócić, jesteśmy w miejscowości Tłuchówko. W centrum wsi, przed przystankiem PKS, skręcamy w prawo. Po lewej stronie mijamy remizę OSP, druhowie aktywnie działają tutaj od 1968 r. Na końcu drogi asfaltowej skręcamy w prawo, dalej poprowadzi nas droga żużlowa. Po lewej stronie mijamy figurę z czerwonej cegły, wybudowaną w 1948 r. U celu podróży znajduje się zabytkowa budowla. Dzięki życzliwości państwa Cieszykowskich, którzy są właścicielami, będziemy mogli zobaczyć wybudowany w 1910 r. młyn wodny. Obecnie jest on już nieczynny.

Po zwiedzeniu młyna wracamy do Tłuchówka, w centrum skręcamy w prawo na trasę Sierpc – Dobrzyń nad Wisłą, kierujemy się do Tłuchowa, gdzie kończymy wyprawę.

Patrycja Wałęsa

Dla porządku: w tekst ostatniego odcinka wkradł się błąd. Mowa była w nim o św. Antonim Padewskim, a nie – jak się to ukazało – Paderewskim. Przepraszamy.



Po drodze mijamy zabytkowe, drewniane domy. Ten na zdjęciu pochodzi z 1926 r.



Mostek przez Skrwę w Kłobukowie



Na trasie spotkamy wiele przydrożnych kaplic i krzyży



Do niedawna mieściła się tu szkoła rolnicza



fol. P. Wałęsa

Zabytkowy młyn wodny z 1910 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE
W TYGODNIKU CLI? WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl
lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres:

Redakcja CLI

ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń

Religia

Kościół w rodzinie

Kościół Domowy wyrasta z doświadczeń ruchu „Światło – Życie”, który rozwija się w Polsce od końca lat sześćdziesiątych.

Ksiądz Franciszek Blachnicki stworzył od podstaw ruch żywego kościoła, który określany jest jako „Światło – Życie”. Początkowo kojarzony był on z rekolekcjami oazowymi dla młodzieży. Jednak już na początku lat siedemdziesiątych ksiądz Blachnicki zastosował swoją metodę oazy rekolekcyjnej dla grup rodzinnych. Stamtąd wyszedł impuls do powstania ruchu odnowy rodziny katolickiej. Ten nazwano Domowym Kościołem.

Jednym z dokumentów Soboru Watykańskiego II jest „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym”. Można tam przeczytać: „Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona przez Stwórcę i unormowana Jego prawami, zawiązuje się przez przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwołalną osobistą zgodę. W ten sposób aktem osobowym, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przejmują, powstaje z woli Bożej instytucja trwała także wobec społeczeństwa”.

To rodzina. Ona właśnie staje się jednym z elementów odnowy współczesnego Kościoła. Wspólnota staje się podstawową komórką i znakiem Kościoła, który też jest wspólnotą. Dlatego rodzina jest małym Kościołem, a członkowie Domowego Kościoła realizują swoją wizję odnowy duchowej we własnych rodzinach.

Polski Domowy Kościół od początku swego rozwoju nawiązuje do wzorów francuskich. Przyswajają sobie wysoki ideał duchowości rodzinnej Equipes No-

tre Dame. Te powstały jako reakcja przeciwko temu, co podkopywa współcześnie wartości rodzinne.

Kręgi kilku rodzin to podstawowe elementy struktury Domowego Kościoła. Na poziomie parafialnym ich działania spaja para łącznikowa.

„Dekret o apostołstwie świeckich” wyjaśnia, że „Rodzina jako taka otrzymała od Boga posłannictwo, by stać się podstawową komórką społeczeństwa. Wypełni ona to posłannictwo, jeżeli przez wzajemną miłość swych członków i przez modlitwę wspólnie zanoszoną do Boga okaże się niejako domowym sanktuarium Kościoła; jeżeli cała rodzina włączy się w kult liturgiczny; jeżeli wreszcie rodzina świadczyć będzie czynne miłosierdzie i popierać sprawiedliwość oraz inne dobre uczynki, służące wszystkim braciom znajdującym się w potrzebie”.

W praktyce rodziny Domowego Kościoła wspierają się na swojej drodze życia w wierze. Spotykają się raz w miesiącu na wspólnej modlitwie i wymianie poglądów. Członkowie wspólnoty dzielą się swymi troskami i radościami. Pomagają sobie nawzajem. Oprócz spotkań miesięcznych ważne są też te w ciągu roku, to na przykład dni wspólnoty, podczas których spotykają się rodziny całych rejonów.

Początkiem formacji rodziny w Domowym Kościele powinien być udział w oazie rekolekcyjnej I stopnia. To metoda rekolekcji przeżyciowych trwająca piętnaście dni.

Dariusz Guzowski

Zamieść reklamę swojej firmy

w Tygodniku Regionu Lipnowskiego

ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348

TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dom 240m2 na działce 7tys. m2 ze stawem przy lesie. 3Km od Golubia Dobrzyń. Zaczysne miejsce. Możliwość dokupienia sąsiednich działek o powierzchni 1,2h. Cena 470 tys. Tel. 056 683 65 26, 513 082 643

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 62,9 m2 na pierwszym piętrze w Golubiu – Dobrzyń. Cena do uzgodnienia. Tel. 600 231 340 lub 662 074 990.

Działka 40 arów ze stawem przy lesie przez działkę przechodzi prąd, kanalizacja wodociągowa 3km od Golubia 21zł/m2. Tel. 0513 082 643.

Sprzedam białą suknię ślubną, bardzo skromną. Gorszet, spódnica, halka na kole i bolerko. Rozmiar 38 + dodatki 300zł. Tel. 693 586 768.

Kupię dom lub mieszkanie w Dobrzyń nad Wisłą. Tel. 606 784 408

Sprzedam działkę rekreacyjno.-bud. w Lipnie ul. Okrzei. 4026m2. Cena do uzgodnienia. Pilne. Tel. 603632589.

Praca stała lub jako dodatkowe zajęcie. Wszystkie informacje na www.fmlipno.com

Mam na sprzedaż plecak do aparatu i laptopa firmy Apollo. Zdjęcia i więcej informacji pod nr gg 11010739.

Poszukuje mieszkania w bloku do wynajęcia. Tel. 513-741-581 lub 507-646-764.

Sprzedam garaż blaszany 2,4m x 5m. Cena 550zł.

Sprzedam suknię ślubną z dodatkami bordowymi (w kompl. szal, diadem, rękawiczki) 430zł do czyszczenia. Tel. 662 304 666.

Sprzedam piec mialowy 18W, na gwarancji. Używany przez jeden sezon. Tel. 501 532 605.

Sprzedam nową baterię zlew. Deante Cubic BDD 062M chrom, stojąca. Wlewka w kształcie U. Cena zakupu 280pln. Tel. 668 315 994.

Sprzedam ziemniaki jadalne. Bardzo dobre i tanio. Cena do uzgodnienia. Tel. 504 499 545.

Sprzedam działkę w centrum Lipna. Tel. 513 586 949.

Na pokój w centrum Lipna przyjmę. Tel. 513 586 949.

Emerytka podejmę pracę w sklepie w Lipnie lub Włocławku. Tel. 886 461 779.

Sprzedam dom 140m2 na działce 630m2. Budynek gospodarczy 23m2. 5 pokoi, 2 łazienki – ocieplony. CO węglowo olejowe. Wielgie. Tel. 886 461 779.

Odpowiedzialna 30 latką przyjmie pracę chałupniczą. Umiejętność szycia na maszynie. Tel. 889 123 980.

NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... najnowszej płyty Juliette Lewis „Terra Incognita”. W dosłownym tłumaczeniu tytuł ten oznacza „nieznane terytorium” i stanowi trafną metaforę artystycznych dokonań wszechstronnej piosenkarki, poszukującej od dłuższego czasu własnej drogi twórczej. Oprócz nagrania dwóch punkowych płyt, Juliette jest bowiem utalentowaną, wielokrotnie nagradzaną aktorką, grającą u takich mistrzów kina jak Woody Allen czy Martin Scorsese. Grała także m.in. w „Urodzonych mordercach” Oliviera Stone’a. Najwidoczniej jednak dla ambitnej Amerykanki to za mało, ponieważ od jakiegoś czasu, próbuje swoich sił w muzyce. Z niezłym skutkiem! „Terra Incognita” to, jak dotąd, jej najdojrzała, najbardziej autentyczna płyta, na której usłyszymy i nastrojowe ballady, i mroczne, emanujące siłą utwory. Polecamy!

OBEJRZEĆ... „Małą Moskwę” Waldemara Krzystka. Film opowiada historię dramatycznej, skazanej na niepowodzenie miłości, rozgrywającej się w latach sześćdziesiątych XX wieku. W Legnicy stacjonował wówczas największy garnizon wojsk radzieckich w Europie Wschodniej, a Rosjanie stanowili niemal połowę mieszkańców miasta, nazywanego z tego powodu „małą Moskwą”. To właśnie do Legnicy przybywa w roku 1967 pilot Jura (w tej roli Dmitrij Ulianov) z młodą żoną Wierą (Svetlana Khodchenkova). Piękna Rosjanka jest zafascynowana polską muzyką i na „konkursie przyjaźni” „wyspiewuje” sobie pierwsze miejsce brawurowym wykonaniem „Grande Valse Brillante” Ewy Demarczyk. W takich okolicznościach poznaje polskiego oficera i muzyka – Michała (świetna rola Lesława Żurka)... Pomiędzy Rosjanką a Polakiem rodzi się miłość, na przeszkodzie której stanie nie tylko zazdrosny mąż, ale i sowieckie imperium, traktujące tego typu związki nieomal jak zdradę stanu.

PRZECZYTAĆ... książkę „Znów ta miłość” Doris Lessing, laureatki Literackiej Nagrody Nobla z 2007 roku. Akcja powieści rozgrywa się w środowisku aktorskim. Angielski teatr przygotowuje sztukę opartą na pamiętnikach Julie Vairon - fascynującej, niezależnej, zmarłej tragicznie malarki i kompozytorki. Jej niezwykle losy w dramatycznych sposób sprzęgną się z losami twórców spektaklu. Sponsor spektaklu, zakochany w nieżyjącej od wielu lat Julie, porzuci dla niej dom i rodzinę. Dyrektorka teatru „Zielony Ptak” Sara Durham, nieoczekiwanie zakocha się w młodym aktorze, choć wydawałoby się, że czas miłosnych uniesień dawno ma już za sobą. Jednym słowem – (znów ta) miłość!

Koło Dziennikarskie

KUPON NA DARMOWE
OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU

Dane zleceńodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane,
a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby
niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 20 – 26 sierpnia

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Ostatnie dni były dość trudne. Nawet obowiązków odcisnął piętno na twoim zdrowiu. Odczujesz ogólne osłabienie i zmęczenie. Pamiętaj, żeby regularnie zażywać witaminy i zdrowo się odżywiać. Sięgnij też po domowe sposoby: miód, cytryna, gorąca kąpiel i zioła z pewnością pomogą poprawić samopoczucie.

Byk (21.04.-21.05.)



Robisz się przewrażliwiona na punkcie rodziny. Twoje głośno wygłaszane obawy są odbierane jako zrzęczenie, a nie troska. Nie możesz zbawić całego świata i uchronić najbliższych przed błędami. Każdy sam musi zbierać doświadczenia. Nawet, jeśli wiesz, że się sparzy. Pozwól bliskim na samodzielne podejmowanie decyzji i dokonywanie wyborów.

Panna (24.08.-23.09.)



Najdzie cię ochota na zmiany. Przyjdzie apetyt na twórczą pracę. Swoje pomysły możesz przełożyć na działanie w postaci remontu mieszkania. Rodzina z powątpiewaniem będzie patrzyła na twoje propozycje. Nie bój się jednak zmian kolorów. Efekt będzie imponujący. Przydadzą się też nowe dodatki, które nadadzą wnętrzu klimatu.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Po urlopie nie łatwo wrócić do pracy. Już wkrótce zaczniesz pracować na najwyższych obrotach i pokażesz na co cię stać. Nowe pomysły, które zaproponujesz w pracy okażą się świetnym rozwiązaniem i nastąpi kres problemów, z jakimi zmagaliście się od dłuższego czasu. Zanim to nastąpi, będą buźliwe rozmowy – z szefem i współpracownikami.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Ostatnio sporo czasu Bliznięta poświęciły pracy zawodowej. Teraz muszą więcej uwagi okazać rodzinie i przyjaciołom. Przestań składać obietnice, a zacznij działać. Może warto przygotować kolację dla najbliższych albo urządzić grillowanie. Umów się z dawno niewidzianą przyjaciółką na tę kawę, o której mówicie od miesięcy. Ostatnio mało miałyście okazji do rozmów. Musicie to nadrobić.

Waga (23.09.-22.10.)



Pojawi się propozycja dodatkowej pracy. Rozważ, czy warto w to wchodzić. Będziesz musiała ponieść pewne nakłady, nie wiadomo, ile wyniosą zyski. Rodzina może mieć też pretensję, że zbyt rzadko bywasz w domu. Zanim podejmiesz decyzję, przedyskutuj ją z bliskimi. Wspólnie zdecydujcie, czy więcej jest plusów czy minusów tych zmian.

Ryby (20.02.-20.03.)



Konieczne będzie chwilowe rozstanie z ukochaną osobą. Przed tobą wyjazd, z którego nie możesz zrezygnować. Nie masz na niego najmniejszej ochoty, ale wrócisz w świetnym humorze. To będzie sprzyjało pozytywnym relacjom z najbliższymi. Odkrycie, że można znacząco spędzać czas niż przed telewizorem i monitorem komputera.

Rak (22.06.-22.07.)



W najbliższym czasie spotkanie z rodziną, której dawno nie widziałaś. Wizyta bliskich dostarczy dużo radości. Będzie też okazja do odwiedzenia twoich ulubionych miejsc. Bądź jednak ostrożna w wydawaniu opinii na temat wspólnych znajomych i krewnych. Ktoś życzliwy może przekazać twoje niewybredne uwagi, co spowoduje niepotrzebny konflikt.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Czeka cię wizyta w rodzinnych stronach. Ten wypadek dobrze ci zrobi. Spotkania ze znajomymi, miejsca z dzieciństwa i młodości – wprowadzą cię w dobry humor. Niewykluczone spotkanie z dawną miłością. Zastanów się czy warto po raz drugi próbować być razem. Jeśli nie masz poważnych zamiarów, wycofaj się i nie składaj obietnic, których nie możesz dotrzymać.

Baran (21.03.-21.04.)



Musisz poprawić swoją sprawność fizyczną. Nie masz czasu ani możliwości, by uczestniczyć w zajęciach aerobiku lub ćwiczyć na siłowni? Wykaż się samodyscypliną i ćwicz w domowym zaciszu. Przyda się płyta z ćwiczeniami fitness. Możesz też zacząć regularnie jeździć na rowerze. Pomogą też spacerować. Już po kilku dniach odczujesz przyjemność z włożonego trudu.

Lew (23.07.-23.08.)



Niewykluczone nieplannede wydatki: mandat albo ubezpieczenie domu, samochodu. Pilnuj terminów płatności, bo po co masz płacić za błędy. Będą też niespodziewane wpływy: premia uznaniowa od szefa albo zwrot z podatku. W domu jest wiele do zrobienia. Podziel dobrze obowiązki, włącz bliskich do pomocy, a w weekend ze wszystkim się uporacie.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Nadszedł dobry czas na zmiany. Nowa posada, przeprowadzka, ślub, dziecko – nie patrz na nową sytuację z przerażeniem. Z pewnością umocni to twoje relacje z partnerem. Czeka cię trochę dodatkowych obowiązków i wydatków, ale nie cofaj się przed podjętymi decyzjami. Bądź ostrożny w braniu kolejnych zobowiązań finansowych.

wróżka Adelajda

Pogoda	Czwartek 20.08.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna	1015 hPa	10 km/h	0mm
	noc 19:00 - 7:00		14/18/21	1013 hPa	11 km/h	0 mm
	Piątek 21.08.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		17/23/29	1010 hPa	9 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00		14/19/23	1008 hPa	11 km/h	0 mm
	Sobota 22.08.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		17/22/29	1006 hPa	8 km/h	0 mm
	noc 19:00 - 7:00		14/18/22	1007 hPa	8 km/h	0 mm
	Niedziela 23.08.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		17/19/23	1009 hPa	13 km/h	0,5 mm
	noc 19:00 - 7:00		15/18/20	1007 hPa	10 km/h	0,3 mm

KALENDARIUM 20 – 26 sierpnia

20 sierpnia

1085 – urodził się Bolesław III Krzywousty, książę Polski (zm. 1138)
1914 – I wojna światowa: Niemcy zdobyli Brukselę.
1920 – wybuchło II powstanie śląskie.
1991 – Estonia ogłosiła niepodległość, odłączając się od ZSRR.

21 sierpnia

1972 – produkcję samochodu Syrena przeniesiono z Warszawy do Fabryki Samochodów Małolitrażowych (FSM) w Bielsku-Białej.
2007 – najtragiczniejszy dzień w dziejach żeglugi na wodach Krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Wiatr wiał z prędkością ok. 130 km/h (12 stopień w skali Beauforta). Zginęło 12 osób.
1986 – Wyptyw dwutlenku węgla z jeziora Nyos w Kamerunie spowodował śmierć 1700 osób.
2008 – Doktorat Honoris Causa dla najwybitniejszej wokalistki światowej sceny muzycznej przełomu XX

i XXI wieku – Celine Dion

22 sierpnia

1855 – urodził się Aleksandr Czechow, rosyjski pisarz, publicysta, pamiętnikarz (zm. 1913)
1945 – powstało Polskie Stronnictwo Ludowe.
1988 – rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej i Stoczni Północnej. Powołano Międzyzakładowy Komitet Strajkowy.

23 sierpnia

1850 – zakończono prace nad pociąganiem na dnie kanału La Manche kabla telegraficznego.
1991 – z Polski wysłano w świat pierwszy e-mail.

24 sierpnia

1947 – urodził się Paulo Coelho, brazylijski pisarz
1953 – rząd PRL zrzekł się odszkodowań wojennych od NRD.
1989 – Tadeusz Mazowiecki otrzymał misję tworzenia rządu.
2006 – astronomowie podczas Zgromadzenia Ogólnego Między-

narodowej Unii Astronomicznej w Pradze zdecydowali o odebraniu Plutonowi statusu planety.

25 sierpnia

1451 – (lub 31 października) urodził się Krzysztof Kolumb, włoski żeglarz, odkrywca Ameryki (zm. 1506)
1599 – wydano drukiem Biblię w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka.
1970 – urodziła się Claudia Schiffer, niemiecka modelka
1982 – zmarła Anna German, polska piosenkarka (ur. 1936)

26 sierpnia

1910 – urodziła się Matka Teresa z Kalkuty, błogosławiona, albańska zakonnica, misjonarka, laureatka Nagrody Nobla (zm. 1997)
1956 – na Jasnej Górze przy udziale około miliona wiernych złożono Jasnogórskie Słuby Narodu zredagowane przez prymasa Stefana Wyszyńskiego.
1957 – Dr. Alban, szwedzki piosenkarz pochodzenia nigeryjskiego

HUMOR

- Panie dyrektorze, czy mógłbym otrzymać dzień urlopu, by pomóc teściowej przy przeprowadzce?
- Wykluczone!
- Bardzo dziękuję, wiedziałem że mogę na pana liczyć...

Szef mówi do blondynki:

- Kasiu umyj winę.
- A na którym pięttrze ?

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmana:

- Panie prezesie zima przyszła!
- Nie mam teraz czasu powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni to umówisz ją na konkretną godzinę..

Styl pływacki	▼	Przestępstwo o samolocie	Ojciec legendarnej Wandy	„Księżycowa” Beethovena	▼	Bojowy, błotny lub szlachetny	▼	Otocza oczy sowy	U Warikowicza na kraterze	Pokarm, jadło	▼
Pola, serialowa Marusia	▶	20				Pomoc z powietrza	▶		22	4	
Do rozpylania perfum	▶				8	▼		Skala, fundament	17	Grzejnik wody	
▶	23	16		Rozrabia na niej malarz	▶					10	
Syberyjska śnieżycyca	▶	14						Bywa salony	▶		
Wojskowe siodło	On płaci czynsz		Kompromitacja		Aparat filmowy	▶		Z cegieł	▼		
	Ustronie			3	Podoficer			9	13		
▶							Lodowa tafa na rzece	25	Spór, zatarg	24	Strączyńiec
Huczna zabawa	▶			Warzywo na zupę		Głóg lub aronii	▶				
▶	11	2		... Cembrzyńska	▶	21		Brat matki		Ostatnia faza Księżycyca	
Wydzielona strefa		Dawniej: uznanie, szacunek	▶	19	15	Postęp w karierze	▶	7			
▶							Zajęcie przy krowach	▶	18	12	6
Pozycja gimnastyczna	1	Skrucha	▶			Duch, widmo	▶	5			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie -
- myśl Napoleona Bonaparte.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

SUDOKU

	8							
	2					4	8	1
				5	1			
3								
						2	6	7
				6	4	7	9	
6	1	5	7					
		7	4	2		1		
						8		3

4				3			
7				5			2
2		9		1	4		7
	1			4		6	
				7		8	3
	5					9	
	7	6				1	
		3	8		7		4
		4	3				9

						3	6	
4	1							
	7			1	9			
		5	2		8			
							8	7
		2	4		3			
3	6					4		
5			6	9	4			
					5	6	9	

3		1	8		2			
4					1			
					3		6	4
			2			7		1
		8	4					
		9	7			2		
	5			6			1	2
	4						8	6
	9			8				

						1		
	5		2		9	3		
1	8		4					
		5			8			2
		3			7		8	6
	6	2						
9	7	6						
			8	7			2	5
				3			4	

				9	1	3
			3	8		5
5	1				4	
					5	9
4	2		7			
		7		8	3	
						8
1	7		8		2	
8			4	5		

PALUSZKI SEROWE

Składniki:
2 gotowe arkusze ciasta francuskiego
starty ser żółty, najlepiej Cheddar, około 25 dag
papyrka, sól do smaku
1 roztrzepane jajko – do posmarowania

Sposób przyrządzenia:

Arkusze ciasta francuskiego, posmarować jajkiem, na to na drobnej tarce zetrzeć połowę sera żółtego, do smaku doprawić papryką. Ser lekko przycisnąć do ciasta, by się przykleił. Przykryć drugim arkuszem ciasta i ponownie posmarować jajkiem, na górę zetrzeć ser i doprawić papryką. Ser lekko przycisnąć do ciasta. Pokroić nożem na paski szerokości około 1,5 cm. Każdy pasek chwycić za oba końce i skrócić w przeciwnych kierunkach, by powstała sprężynka. Piec w temperaturze 200 stopni C przez około 13 - 15 minut.

PARÓWKI W CIEŚCIE

Składniki:
50-60 dag cienkich parówek
opakowanie ciasta francuskiego
3-4 plastry żółtego sera

Sposób przyrządzenia:

Z parówek usunąć plastikowe osłonki. Ciasto francuskie pokroić na paski o szerokości 2-3 cm Na każdej parówce położyć pasek sera i owinać ciastem francuskim. Piec w temperaturze 200 stopni na złoty kolor ok 15- 20 min. Można wierzch ciasta posmarować białkiem lub wodą. .

CIASZTECZKA Z JABŁKAMI

Składniki:
ciasto francuskie 1 płat
jabłka 3 szt
cynamon 1 łyżeczka
cukier 1 do smaku
jajko 1 szt

Sposób przyrządzenia:

Ciasto rozwinąć, pociąć na spore prostokąty. Jabłka obrać i pokroić w małą kosteczkę. Każdy prostokąt pokryć cienką warstwą jabłek z pozostawieniem wolnego brzegu. Jabłuszka posypać cynamonem i cukrem. Sklejać podłużne ciasteczka. Wierzch kilkakrotnie naciąć. Każde ciastko posmarować rozbełtanym jajkiem albo samym żółtkiem i posypać obficie cukrem kryształem. Ciastka układać na blasze wyłożonej sreberkiem i piec krótko aż ładnie wyrosną w mocno nagrzanym piekarniku do ok. 220 stopni.

Dla smakoszy

Ciasto listkowe

Ciasto francuskie znane w Polsce od XVII wieku. Upowszechnione po wizycie Napoleona Bonaparte w Gdańsku w roku 1807. Nazywane jest ciastem listkowym.

Świetnie komponuje się z dodatkami słodkimi. Można w nie zawijać owoce lub nadzie. Pasują też wykwintne dodatki – sery, wędliny, parówki, warzywa.

Ciasto francuskie charakteryzuje się warstwową strukturą, osiąganą dzięki dużej zawartości

tluszczu, umiejętnemu wałkowaniu i pieczeniu w wysokiej temperaturze – około 200 stopni.

Ciasto francuskie otrzymuje się przez połączenie dwóch rodzajów ciast. Podstawowe, tzw. „grunt”, przygotowuje się z mąki pszennej, jaj, soli i kwasu organicznego (octu

lub kwasu cytrynowego). Drugie ciasto – masłane, jest złożone z masła z dodatkiem niewielkiej ilości mąki. Ciasto masłane należy ułożyć na cieście podstawowym tak, aby złożyć całość w kopertę. Całość rozwałkowuje się na grubość mniej więcej 2 cm, następnie składa na 4 warstwy i odstawia do schłodzenia. Rozwałkowywanie i składanie należy powtórzyć co najmniej 4 razy – nie więcej niż 6. Wałkowanie ciasta musi być przerywane chłodzeniem.

Wykonanie ciasta jest pracochłonne i dość skomplikowane. Można też kupić gotowe płaty.



Lipno

Sowieci tylko na chwilę

Zwycięstwo w bitwie warszawskiej 15 sierpnia 1920 roku zatrzymało pochód Armii Czerwonej na zachód. W związku z przypadającą 89. rocznicą tego tryumfu warto poznać przyczyny i przebieg konfliktu polsko-bolszewickiego. Sowiecka okupacja Lipna i okolic trwała zaledwie kilka dni.



Mapa przedstawiająca przebieg działań w 1920 roku

W 1918 roku, odrodzona po 123 latach zaborów, Polska musiała zmagać się z wieloma problemami wewnętrznymi oraz zewnętrznymi. O ile na zachodzie granice zostały wytyczone przez traktaty pokojowe oraz sukcesy powstania wielkopolskiego, to na wschodzie należało je wywalczyć.

Po wybuchu rewolucji w Niemczech bolszewicy chcieli wpływać na wydarzenia polityczne na zachodzie. Marsz Armii Czerwonej w tym kierunku i zajmowanie kolejnych miejscowości opuszczanych przez wojsko niemieckie odbywały się zanim jeszcze, formowane dopiero, Wojsko Polskie zdążyło podjąć jakiekolwiek działania. Starcie pomiędzy Polską a Rosją o wzajemne granice i sposób zorganizowania politycznego ziem pomiędzy wschodnią granicą Kongresówki a granicą Rzeczypospolitej Obojga Narodów sprzed rozbiorów było nieunik-

nione.

Wojna rozpoczęła się 14 lutego 1919 roku potyczką koło miasteczka Mosty na Białorusi. Wysunięte poza wycofujące się jednostki niemieckie oddziały Wojska Polskiego powstrzymały dalszy marsz żołnierzy Armii Czerwonej na zachód. W tym czasie Józef Piłsudski uznał konieczność przejęcia inicjatywy i wyprzedzenia radzieckiego uderzenia. W ciągu kilku miesięcy na północnym odcinku frontu Polacy zajęli Nowogródek, Wilno, Mińsk i Dyneburg. W lipcu 1919 roku Wojsko Polskie zaprzestało działań ofensywnych. Toczyły się pierwsze rozmowy.

Piłsudski przewidział, że po pokonaniu „białych” bolszewicy będą mogli skoncentrować wszystkie siły przeciwko Polsce. Naczelnik chciał stworzyć federację z Ukraińcami, Litwinami i Białorusinami. W tym celu zawarto sojusz polityczny i wojskowy z Ukraińską Republiką Ludo-

wą na czele z Symonem Petlurą.

Ofensywę kijowską przeciwko bolszewikom na Ukrainie Wojsko Polskie rozpoczęło pod koniec kwietnia 1920 roku. W ciągu kilku dni żołnierze przebyli aż 90 kilometrów. Kijów został zdobyty już 7 maja. Sukcesy na południowym froncie spowodowane były faktem, że Rosjanie koncentrowali swoje wojska na północy.

Armia Czerwona w połowie maja rozpoczęła swoją kontrofensywę. Wojsko Michaiła Tuchaczewskiego szybko wyparło Polaków. Na Ukrainie działał ze swoją kawalerią słynny Siemion Budionny.

10 sierpnia linia frontu znalazła się na wysokościach Przasnysza, Wyszkiwa, Siedlec, a 3. Korpus Kawalerii bił się w Mławie, docierając ostatecznie do Działdowa. Tego dnia Tuchaczewski wydał dyrektywę do opanowania Warszawy. Pragnął on sforsować Wisłę na północ od miasta,



Polskie czołgi w czasie ofensywy 1919 roku

odciąć zaopatrzenie z Gdańska, a następnie uderzyć na Warszawę od północy i zachodu.

Na lewym skrzydle frontu polskiego sytuacja układała się niepomyślnie. 4. Armia Siergiejewa i Korpus Kawalerii Gaja parły na Płock, Włocławek i Brodnicę, a w rejonie Nieszawy rozpoczęły już forsowanie Wisły.

Jednak 15 sierpnia na przedpolach Warszawy udało się powstrzymać bolszewików. Dzień później znad Wieprza wystartowała ofensywa Piłsudskiego. Dywizje grupy uderzeniowej, mające ogromną przewagę nad Rosjanami, ruszyły szerokim frontem. Dzięki temu manewrowi udało się wejść na tyły Armii

Czerwonej. W ciągu kilkunastu dni udało się ją pokonać.

Ziemia dobrzyńska co prawda nie była areną większych zmagani w tej wojnie. Korpus Kawalerii Gaja zajął Lipno, Rypin i Dobryń nad Drwęcą w połowie sierpnia. Znaczna część ziemian z tych terenów uciekła na północ. Okupacja sowiecka trwała zaledwie kilka dni. Po udanej kontrofensywie Piłsudskiego i sukcesach Sikorskiego na północ od Warszawy oraz zwycięskiej bitwie pod Brodnicą, sowieci musieli uciekać.

Wojna polsko-bolszewicka z 1920 roku zakończyła się zawarciem traktatu w Rydze.

Szymon Wiśniewski



Polscy żołnierze na linii frontu

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227

Zamieść reklamę swojej firmy

w Tygodniku Regionu Lipnowskiego

ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 321



TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Badania

Wyniki bez tajemnic

Morfologia krwi jest badaniem diagnostycznym, które ocenia ilość i jakość składników krwi.



Krew pobierana jest najczęściej ze zgięcia łokciowego bądź grzbietu ręki. Powyżej miejsca nakłucia zakładana jest opaska uciskowa, która ma za zadanie zwiększyć napływ krwi.

Do badania nie trzeba specjalnego przygotowania. Należy tylko pamiętać, by przystąpić do niego na czczo. Poza tym powinno się przed pobraniem krwi odpocząć co najmniej kwadrans, ponieważ wysiłek fizyczny może zmienić wynik.

Badanie trwa kilka chwil. Niektórzy czują tylko lekkie ukłucie, inni ból, wiele osób doznaje zawrotów głowy bądź mdleje.

Po pobraniu krwi nie powinno zginać się ręki, żeby nie zrobić siniaka.

W ramce poniżej podajemy wyjaśnienia symboli, jakie znajdziemy na wyniku analizy krwi.

Paulina Szulc

Symbole elementów morfotycznych krwi

WBC – są to krwinki białe, leukocyty. Odgrywają one bardzo ważną rolę w mechanizmach obronnych ustroju. Wysoki poziom leukocytów może oznaczać stan zapalny w organizmie, zaś za niski wskazywać na to, że przebyta została wirusowa infekcja.

RBC – krwinki czerwone, czyli erytrocyty. Za niski poziom erytrocytów wskazuje na niedokrwistość, zaś za wysoki świadczy o odwodnieniu.

Hb – hemoglobina.

Hct – hematokryt to stosunek objętościowy erytrocytów do osocza krwi. Określany jest jak % objętości krwinek w pewnej objętości krwi.

MCV – średnia objętość krwinki czerwonej. Wartość niska wskazuje na niedobór żelaza, wysoka zaś świadczy o niedoborze witaminy B12 lub kwasu foliowego.

MCH – średnia masa hemoglobiny w krwince.

MCHC – średnie stężenie hemoglobiny w krwince. Ten parametr wskazuje na to czy anemia jest przyczyną niedoboru żelaza, kwasu foliowego czy witaminy B12.

RDW – rozkład objętości krwinek czerwonych. Podwyższona wartość oznacza, iż niedokrwistość powstała w wyniku niedoboru żelaza.

Plt – trombocyty, czyli płytki krwi. Przyczyną niedoboru płytek mogą być infekcje wirusowe, a w dużej mierze różyczka. Niski poziom płytek może być też symptomem białaczki.

Ret – retikulocyty. Ich wysoki poziom oznacza, że krwinki czerwone w szpiku szybko się odnawiają.

Choroby

Gdy brakuje żelaza

Niedokrwistość jest potocznie zwana anemią. Występuje w przypadku, gdy stężenie hemoglobiny we krwi jest niższe niż przewidują normy dla danego wieku i płci.

Najczęstszą przyczyną anemii jest niedobór żelaza. Jest ono potrzebne do prawidłowej budowy cząsteczki hemoglobiny. Przyczyny deficytu tego pierwiastka są różne. Najczęściej wiążą się z utratą krwi, np. przewlekłym krwawieniem z przewodu pokarmowego. W przypadku owrzodzeń żołądka czy zapalenia jelit, nawet drobne sączenie się krwi powoduje utratę żelaza.

– U kobiet utrata krwi wiąże się z miesiączką. Nawet jeśli nie jest obfita, po kilku latach może doprowadzić do niedoboru żelaza – mówi lekarz chorób wewnętrznych doktor Ewa Żłobicka.

Niedobór żelaza może być również związany ze zwiększonym zapotrzebowaniem na ten pierwiastek. Dotyczy to głównie kobiet w ciąży, młodych dziewczyn w okresie wzrostu, a także wcześniaków. Niski poziom żelaza we krwi może również być przyczyną zaburzeń wchłaniania go. Występuje u osób, które się odchudzały bądź stosują dietę wegetariańską. W pokarmach roślinnych żelaza jest niewiele i jest ono słabo przyswajalne.

Przyczyną anemii mogą być również niedobory innych witamin lub związków mineralnych, często witaminy B12 i kwasu foliowego. Do tej choroby przyczyniają się również metody leczenia chorób nowotworowych, takie jak

chemioterapia bądź radioterapia.

Symptomem niedokrwistości jest bladeść spojówek, paznokci i ust, łamliwość włosów, suchość skóry. Osoba cierpiąca na tę chorobę szybko się męczy, źle toleruje wysiłek, ma problemy z koncentracją. Jest rozdrażniona, apatyczna, senna, zmęczona i osłabiona. Przy anemii występują również zawroty głowy, omdlenia, a także kołatanie serca.

– Profilaktyka obejmuje głównie zdrowe, wszechstronne odżywianie się. W diecie powinny znajdować się pokarmy bogate w żelazo, np. owoce, chleb z pełnego ziarna, fasola, wątrołka, chude mięso oraz zielone, liściaste warzywa. Powinno się przy tym ograniczyć i spożywać w rozsądnej ilości takie pokarmy jak jajka, groch, kasza. Zawierają one substancje, które upośledzają wchłanianie żelaza – informuje doktor Żłobicka.

Anemię leczy się głównie farmakologicznie i za pomocą specjalnej diety. Preparaty uzupełniające niedobory określonych substancji w organizmie podaje się najczęściej doustnie. Należy pamiętać, że antybiotyki i leki zobojętniające kwas solny w żołądku nie powinny być połykane z lekami przeciwniedokrwistości. Pomiędzy dawkami trzeba zrobić kilkugodzinny odstęp.

Paulina Szulc

Dietetyka

Ekspresem do lepszej figury

Weekend to najlepszy czas na oczyszczenie organizmu. Wystarczy kilka dni, by sylwetka wyglądała na smuklejszą a cera była bardziej promienna.



Dziś polecamy cztery diety, wśród których każdy znajdzie coś dla siebie. Są smaczne, zdrowe i przede wszystkim skuteczne. Warto wspomnieć, że aby uzyskać wymarzony efekt, powinno się powtarzać dietę co tydzień.

Dieta jabłkowo-marchewkowa

Jest najlepsza dla osób mających problemy z trawieniem. Bogata w pektyny, czyli zawarte w owocach i warzywach związki organiczne, które regulują przemianę materii, a przy tym obniżają poziom cholesterolu we krwi.

Co kupić na jeden dzień?

- jabłka (5 sztuk - ok. 1 kg),
- młoda marchewka (30 dag),
- oliwa z oliwek (1 łyżeczka),
- bulion warzywny (instant),
- świeże zioła (natka pietruszki, koperek, szczypiorek),
- woda niegazowana.



Jadłospis

Na śniadanie i w ciągu dnia, między posiłkami, jedz wy-

łącznie jabłka. Mogą być na przykład pieczone, ale bez cukru. Można użyć słodzika. Na obiad i kolację przygotuj duszoną marchewkę - po 15 dag na każdy posiłek. Pokrój ją w plasterki i uduś na patelni z dodatkiem bulionu i oliwy. Młoda marchewka już po 10 minutach zrobi się miękka. Posyp ją ziołami. Nie używaj soli! Przez cały dzień pij niegazowaną wodę źródlaną (co najmniej 2 litry) i herbatki owocowe.

Na pół godziny przed obiadem i kolacją wypij napój pektynowy z 200 ml wody niegazowanej i 50 ml soku jabłkowego lub marchwiowego. Wartość kaloryczna całej diety to 720 kcal.

Dieta bananowo-owsiana

Jest świetna dla osób żyjących w stresie. Banany i płatki owsiane są bogate w witaminy z grupy B, żelazo oraz magnez. Składniki mineralne i witaminy sprawia, że będziesz pełna energii i optymizmu. Wzmocnisz serce i ukoisz nerwy.

Co kupić na jeden dzień?

- płatki owsiane (ok. 10 dag),
- banany (3 szt.) i jabłka (2 szt.),
- miód (ok. 3 łyżeczki),
- niesłodzony sok owocowy, herbatki owocowe,
- woda mineralna niegazowana.

Jadłospis

Na śniadanie, obiad i kolację przygotuj mieszankę z 3 łyżek płatków owsianych, 1 banana, 1/4 litra soku owocowego (np. grejpfrutowego) i 1 łyżeczki miodu.

Przed południem, na drugie śniadanie, oraz po południu, na podwieczorek, możesz zjeść 1 nieduże jabłko.

Przez cały dzień pij wodę niegazowaną i herbatki owocowe.

Wartość kaloryczna tej diety to 1000 kcal.

Dieta serwatkowo - owocowa

Serwatka to niedoceniany napój mleczny, który neutralizuje wolne rodniki, opóźnia procesy starzenia się skóry oraz pomaga zwalczyć stany zapalne w organizmie. Jeśli będziesz regularnie robić sobie serwatkowe dni (np. jeden w tygodniu), twoja cera stanie się promienna, a paznokcie mocniejsze.

Co kupić na jeden dzień?

- serwatka (do 2,5 l),
- woda niegazowana,
- naturalne soki owocowe (rozcieńczone, bez cukru).

Jadłospis

Przez cały dzień, co godzinę, pij serwatkę (do dwóch szklanek). Możesz ją łączyć z ulubionym sokiem owocowym – najlepiej świeżo wyciśniętym. Godne polecenia są zwłaszcza

grejpfrutowy, pomarańczowy, jabłkowy i z kiwi. Wartość kaloryczna tej diety to 860 kcal.



Dieta winogronowa

W winogronach jest mnóstwo cennych witamin i minerałów, które regulują trawienie i oczyszczają organizm z toksyn. Zawarte w owocach flawonoidy błyskawicznie poprawiają wygląd skóry.

Co kupić na 1 dzień?

- winogrona (1 i 1/2 kg),
- sok z winogron,
- herbatki owocowe,
- woda mineralna niegazowana.

Jadłospis

Przez cały dzień zjedz 6-8 porcji winogron (po ok. 20 dag). Między posiłkami pij rozcieńczony wodą sok winogronowy, najlepiej ze świeżych owoców. Zrezygnuj też z kawy i czarnej herbaty. Do woli pij wodę mineralną (nawet 3 l). Wartość kaloryczna tej diety to 1000 kcal.



Żużel

Półfinał tuż, tuż

Kolejny w tym sezonie derbowy pojedynek pomiędzy Unibaksem Toruń a Polonią Bydgoszcz zakończył się remisem. Taki wyjazdowy wynik stawia Aniołów w dobrej sytuacji przed rewanżem na Motoarenie. Minimalne zwycięstwo pozwoli przygotować się do półfinałowych spotkań.

Remis okazał się też satysfakcjonujący dla gospodarzy niedzielnej potyczki, czyli żużlowców Polonii. Pozostałe wyniki ćwierćfinałów kończyły się zwycięstwami gości. Wystarczy, aby za dwa tygodnie na własnych obiektach wygrały zespoły z Częstochowy oraz Zielonej Góry i zawodnicy z gryfem na plastronie również będą się cieszyli z awansu do półfinału. Szczególnie porażka u siebie leszczyńskiej Unii z zawodnikami z Częstochowy jest największym zaskoczeniem pierwszych pojedynków ćwierćfinałowych. Brak w półfinale wicemistrzów Polski oraz głównych pretendentów do złota okaże się sensacją.

Trener Polonii Zenon Plech, wraz z toromistrzem, przygotowali bardzo twardy tor. Początkowo mijania było jak na lekarstwo. Jednak od piątej gonitwy oglądaliśmy praktycznie w każdym wyścigu pojedynki na całej długości toru. Drużyna Polonii przystąpiła w najmocniejszym zestawieniu, natomiast w drużynie gości zabrakło kontuzjowanego Wiesława Jagusia, za którego stosowane było zastępstwo zawodnika.

Początkowa faza zawodów to głównie start. W pierwszych czterech biegach wygrywali zawodnicy z pierwszego pola. Po tej serii prowadzili goście 13:11. W drugiej serii startów lepiej czuli się z zawodnicy znad Brdy, którzy dwa biegi wygrali w stosunku 4:2 i po siedmiu biegach wysunęli się na nieznaczące prowadzenie. Swoją przewagę powiększyli w biegu ósmym, w którym Sajfutdinow pokonał Holdera a Buczkowski

przyjechał przed Kościechą. Przewaga wzrosła do czterech oczek. W kolejnym starcie fantastyczną jazdę zaprezentowali Ryan Sullivan oraz Adrian Miedziński, którzy podwójnie pokonali parę Jonsson – Chrzanowski. Kolejne dwie gonitwy wygrywali również zawodnicy toruńskiej ekipy w stosunku punktowym 4:2. Unibax po jedenastu biegach prowadził 35:31. W kolejnym biegu wszyscy spodziewali się, że wystąpi para Lindbaeck – Sajfutdinow, jednak sternik polonistów zaskoczył wszystkich i do dwunastej gonitwy desygnował 16-letniego Szymona Woźniaka. Młody i utalentowany żużlowiec w pokonanym polu pozostawił Holdera oraz Warda. Zwycięstwo Woźniaka dodało ambicji i woli walki zawodnikom gospodarzy.

Odrobienie strat nastąpiło w biegu czternastym, w którym Sajfutdinow dojechał do mety na pierwszym miejscu, za plecami

młodego Rosjanina zameldował się Krzysztof Buczkowski i stało się jasne, że o wszystkim zadecyduje bieg piętnasty. Ze startu najlepiej wyszedł Miedziński. Za nim, ze stratą kilku metrów, jechała para Jonsson – Lindbaeck, którą notorycznie na dystansie nękał Ryan Sullivan. Niestety, nie udało mu się przedzielić pary bydgoskiej. Bieg zakończył się remisem, tak jak i całe spotkanie.

Na wyróżnienie zasłużyli w drużynie gości Sullivan oraz Miedziński. Jednakże największe słowa uznania należą się Darcy'emu Wardowi, który po raz kolejny pokazał, iż jest wielkim talentem światowego speedwaya. Kolejne słabsze zawody mieli Holder oraz Kościecha. Za dwa tygodnie może okazać się że w składzie Aniołów zabraknie miejsca dla Roberta Kościechy. Kolejne słabe zawody powodują, że na jego miejsce może wskoczyć Matej Kus.

Krzysztof Sławkowski

Bieg po biegu:

1. (65,24) Ward, Sajfutdinow, Woźniak, Celmer 3:3
2. (65,16) Jonsson, Kościecha, Holder, Chrzanowski 3:3 (6:6)
3. (65,81) Miedziński, Sullivan, Lindbaeck, Jędrzejewski 1:5 (7:11)
4. (65,22) Buczkowski, Ward, Sajfutdinow, Holder 4:2 (11:13)
5. (65,35) Lindbaeck, Holder, Jędrzejewski, Kościecha 4:2 (15:15)
6. (65,03) Sajfutdinow, Miedziński, Sullivan, Buczkowski 3:3 (18:18)
7. (65,72) Jonsson, Sullivan, Chrzanowski, Ward 4:2 (22:20)
8. (64,97) Sajfutdinow, Holder, Buczkowski, Kościecha 4:2 (26:22)
9. (65,62) Sullivan, Miedziński, Jonsson, Chrzanowski 1:5 (27:27)
10. (65,44) Ward, Lindbaeck, Miedziński, Jędrzejewski 2:4 (29:31)
11. (65,91) Sullivan, Buczkowski, Kościecha, Chrzanowski 2:4 (31:35)
12. (65,79) Woźniak, Holder, Ward, Lindbaeck 3:3 (34:38)
13. (65,81) Jonsson, Miedziński, Ward, Jędrzejewski 3:3 (37:41)
14. (65,22) Sajfutdinow, Buczkowski, Holder, Kościecha 5:1 (42:42)
15. (65,43) Miedziński, Lindbaeck, Jonsson, Sullivan 3:3 (45:45)

Koszykówka

Gry zespołowe to jest to

Klaudia Kuczkowska odpowiada na nasze trzy pytania.

– Twoja ulubiona dyscyplina sportowa?

– Zdecydowanie najbardziej lubię koszykówkę. Oprócz tego gram w piłkę nożną, unihokeja. Gry zespołowe



od dawna mnie fascynują. Początki mojej przygody z koszykówką były dość nietypowe. Na lekcjach wychowania fizycznego zawsze w coś gramy. Przed zawodami pan Ziemiński chciał, żebym spróbowała swoich sił i tak się zaczęło.

Kosz do tego stopnia mnie zainteresował, że poświęcam mu każdą wolną chwilę. A poza tym bardzo lubię biegać. Brałam udział w czworobojach, zajęłam pierwsze i drugie miejsce. W sporcie najbardziej satysfakcjonuje mnie wygrana, a razem z dziewczętami z drużyny odniosłyśmy już niejednego sukces.

– Czy na kimś się wzorujesz, masz swojego idola?

– Swoją grą na boisku imponuje mi koszykarz Anwila Włocławek Paul Miller. Chciałabym posiadać takie umiejętności techniczne jak on. Dla mnie jest naj-

lepszy, w swojej grze staram się na nim wzorować.

– Jak spędzasz czas wolny, kiedy nie trenujesz z drużyną?

– Moją kolejną pasją jest muzyka. Gram na puzonie w orkiestrze dętej, z którą bardzo często koncertujemy na różnych uroczystościach gminnych. Poza tym bardzo lubię się uczyć, a w wolnych chwilach grać na komputerze. Moim ulubionym przedmiotem szkolnym od dawna jest wychowanie fizyczne.

Tekst i fot.
Patrycja Wałęsa

Koszykówka

Lekcje z mistrzyniami

Na łamach naszego tygodnika prezentujemy podstawowe kroki i triki gier zespołowych. Lekcji udzielają mistrzynie województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w MiniPiłce Nożnej. Do tej pory dziewczęta ze Szkoły Podstawowej we Wielgim udzielały lekcji piłki nożnej, unihokeja, piłki ręcznej, dziś prezentujemy koszykówkę.

W tym tygodniu podstawowe kroki i triki w koszykówce zaprezentuje Klaudia Kuczkowska. Klaudia jest uczennicą szkoły podstawowej we Wielgim, zawodniczką z drużyny mistrzyń województwa kujawsko-pomorskiego Igrzysk Młodzieży Szkolnej w MiniPiłce Nożnej. Jak podkreśla, umiejętność dobrego

operowania piłką w grze jest najważniejsza. – Trzeba umieć zagrać w każdej sytuacji, a to wymaga ciągłych treningów. Tak, by można wykorzystać wszystkie momenty w grze, nie tracąc przy tym piłki i możliwości zdobycia punktów dla drużyny – podkreśla Klaudia.

Patrycja Wałęsa



Prawidłowe podanie piłki sprzed klatki piersiowej. Poproś o pomoc koleżankę lub kolegę, stańcie naprzeciwko siebie w odległości około czterech metrów. Dłonie trzymają piłkę, stykając się z nią tylko palcami, łokcie ugięte, piłka przy klatce piersiowej, ręce podczas podania prostują się w łokciach a nadgarstki kończą podanie, wykonując ruch na zewnątrz (podobnie jak przy rzucie). Zaraz po oddaniu piłki następuje przygotowanie do chwytu piłki, ręce lekko ugięte w łokciach, otwarte dłonie skierowane przed siebie palcami w górę, nogi lekko ugięte. Gdy leci piłka, należy ją łapać, amortyzując siłę podania i przyciągając ręce do siebie.



Ustawiamy się w pozycji rozkroczno-wykrocznej. Wykonujemy kozioł pod nogą wykroczną po prawej stronie, następnie kozłem pomiędzy nogami przenosimy piłkę na lewą stronę i tam również wykonujemy dwa kozły i z powrotem między nogami kozioł do prawej ręki.

Piłka nożna

Wypunktowali gości

15 i 16 sierpnia rozgrywane były spotkania drugiej kolejki V ligi grupy drugiej. Nasz zespół grał na własnym stadionie z Tarantem Wójcin. Podopieczni trenera Marcina Bartczaka wygrali 7:2.

Już w szóstej minucie wynik spotkania otworzył sam trener, który grał w tym meczu.

Po faulu na Jarosławie Kępińskim wykorzystał rzut karny. W pierwszej połowie dwie wspaniałe okazje miał Krzysztof Szychulski. Najpierw w pojedynku sam na sam przelobował bramkarza, jednak piłka trafiła nie do bramki, a w poprzeczkę. Drugą sytuację miał chwilę później, gdy po jego strzale z woleja piłkę głową z linii wybił obrońca.

Jednak co się odwlecze, to nie uciecze. W 42. minucie Szychulski dobił wypłatą przez bramkarza piłkę i podwyższył rezultat na 2:0. W taki sposób do szatni zesłaliśmy z dwubramkową zaliczką.

W przerwie Jarosława Kępińskiego zmienił Michał Trejda. I na drugą połowę Mień wyszedł z tą jedną zmianą.

Drugą połowę spokojnie zaczęli goście. Jednak to Mień w 51. minucie zdobył kolejną bramkę, a jej strzelcem był Krzysztof Szychulski. Dwie minuty później dołożył kolejną bramkę. W 55. minucie Mariusza Piechockiego zmienił junior Michał Ośmiałowski. W tym samym czasie piłkarze Taranta Wójcin zdobyli honorową bramkę. Na listę strzelców wpisał się Nawrocki. Pięć minut później Maciejewski dołożył kolejną bramkę.

W 70. minucie za Michała Budzińskiego wszedł Łukasz Grabowski.

Dziesięć minut później piątą bramkę dla Mienia dołożył wcześniej wprowadzony Michał Ośmiałowski. Dwie minuty póź-

niej czwartą bramkę w tym meczu do swojego konta dopisał Krzysztof Szychulski. W 87. minucie trener Marcin Bartczak dał szansę gry Łukaszowi Falkowskiemu, który zmienił Pawła Zaborowskiego. W ostatniej minucie meczu piłkę na połowie boiska przejął Michał Szarpatowski, który najpierw minął czterech zawodników, a następnie położył bramkarza i zdo-

był siódmą bramkę dla Mienia.

Po dwóch meczach nasz zespół ma na swoim koncie komplet punktów i zajmuje pierwsze miejsce. Kolejny mecz to sobotnie spotkanie ze Spartą Janowiec Wielkopolski. Widać w końcu w lipnowskiej piłce sporą poprawę, ale to, niestety, V liga.

Marcin Jaworski



Strzelec bramki Michał Szarpatowski (tyłem) oraz obrońca Dawid Gracyk (z prawej)



Najlepszy zawodnik meczu i zarazem strzelec czterech bramek Krzysztof Szychulski (z lewej)

Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Mień Lipno	2	6	2	0	0	8-2
2. Sparta Janowiec Wielkopolski	2	6	2	0	0	6-2
3. Jagiellonka Nieszawa	2	4	1	1	0	8-3
4. MGKS Lubraniec	2	4	1	1	0	6-4
5. Gopło Kruszwica	2	4	1	1	0	3-2
6. Kujawianka Strzelno	2	3	1	0	1	3-1
7. Kujawy Markowice	2	3	1	0	1	4-3
8. Zgoda Chodecz	2	3	1	0	1	4-5
9. Szubinianka Szubin	2	3	1	0	1	4-3
10. Kujawiak Kowal	2	3	1	0	1	3-3
11. Noteć Łabiszyn	2	3	1	0	1	6-4
12. Pogoń Mogilno	2	3	1	0	1	3-4
13. Kujawianka Izbica Kujawska	2	1	0	1	1	2-3
14. Brzysko-Rol Brzyskorzystewko	2	0	0	0	2	2-8
15. Kujawskie Pogranicze Jeziora Wielkie	2	0	0	0	2	3-10
16. Pałuczanka Żnin	2	0	0	0	2	2-10

Piłka nożna

Słaby początek

W ostatnim sparingu przed rozpoczęciem sezonu 2009/2010 w A-klasie grupy włocławskiej piłkarze Wichra Wielgie pokonali 5:2 Wisłę Dobrzyń.

Bramki w tym meczu strzelali: sprowadzony z Mienia Lipno Bartek Kuberski, Łukasz Kuczkowski oraz Michał Ziemiński.

Po utracie dwóch czołowych zawodników, Jarosława Kępińskiego i Bartosza Jańczaka, zarząd dokonał kilku wzmocnień. Do drużyny doszedł pomocnik Seweryn Brzozowski, który grał już w poprzednich meczach kontrolnych, Piotr Jankowski – pomocnik z Cheko Skórzno, bramkarz Krzysztof Sobociński z Ogończyka Kikół. Treningi wznowił również Sebastian Piechocki.

Jednak mimo tych wzmocnień i letnich przygotowań, w pierwszej kolejce podopieczni trenera Piechockiego ulegli na wyjeździe drużynie Wzgórza Raciążek aż 3:0. W ten sposób po pierwszym pojedynku Wichra Wielgie zajmuje przedostatnie, trzynaste miejsce.

W następnej kolejce piłkarze podejmować będą na własnym terenie Łokietka Brześć Kujawski. Najbliższy rywal w pierwszej kolejce przegrał z Orłętami Aleksandrów Kujawski 3:1 i zajmuje dwunaste miejsce.

Marcin Jaworski

Pozostałe wyniki pierwszej kolejki A-klassy, grupy włocławskiej

Sadownik Waganiec – Zjednoczeni Piotrków Kujawski	1:1
Lider Włocławek – Lech Dobry	6:0
Łokietek Brześć Kujawski – Orłęta Aleksandrów Kujawski	1:3
Cukrownik Fabianki – Tęcza Topólka	3:2
Victoria Smolnik – Piast Bądkowo	3:1
Unia Chocień – Cheko Skórzno	1:1

Żeglarsstwo

Nie powiało im

Reprezentanci Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego na wodach jeziora Rożnowskiego walczyli w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Niestety, brak w tych dniach wiatru uniemożliwił dokończenie rywalizacji wśród młodych sportowców.

W Znamirowicach na jeziorze Rożnowskim od piątku trwały finały Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w żeglarskim. Dobrzyński Klub Żeglarski reprezentowali Dawid Furmański i Szymon Piekarski. Dla tych zawodników to debiut w finałach OOM.

W pierwszym dniu regat rozegrano trzy wyścigi. Doskonale spisał się w nich Dawid, który zajął 10. miejsce na 39 zawodników. Trudne warunki górskiego jeziora nie pozwoliły osiągnąć rezultatów na oczekiwanym poziomie Szymonowi, który w piątek ułokował się na 27. miejscu. W drugim dniu finałów OOM, w klasie BIC Techno 293, rozegrano trzy wyścigi. W słabym i zmiennym wietrze dobrze żeglował Szymon Piekarski, który zajął 4., 18. i 20. miejsce. Wyniki umożliwiły awansować, w klasyfikacji ogólnej na 18. pozycję. Dawid Furmański zajął 20., 10. i 13. miejsce, w sobotę zajmował w ogólnej punktacji 13. lokatę.

W ciągu dwóch ostatnich dni, z powodu braku wiatru, nie zdołano rozegrać żadnych wyścigów finałów OOM. Wyniki nie uległy zmianie, i tak 13. miejsce przypa-

dło Dawidowi Furmańskiemu i 18. Szymonowi Piekarskiemu.

W zawodach udział wzięło 39 zawodników. Nasi zawodnicy wystartowali pierwszy raz w regatach tej rangi. – Ich zakwalifikowanie się do finału należy uznać za duży sukces. Tym bardziej, że treningi rozpoczęli we wrześniu 2008 i już udało im się zdobyć punkty w systemie rywalizacji dzieci i młodzieży. Obaj mają dobre warunki fizyczne, zapal do pracy i nauki trudnej sztuki żeglarskiej oraz od-danych rodziców, którzy wspoma-gają ich w realizacji swoich pasji, również finansowo – mówi trener Ryszard Przybytek.

Patrycja Wałęsa

REKLAMA
W TYGODNIKU



D Z W O Ń !!!
tel. 662 061 321

TYLKO POLSKI KAPITAŁ



Zielony KREDYT

**Zabrakło Ci na marzenia? Weź gotówkę!
Pozbądź się starych drogich rat!
Nasz doradca pomoże Ci w spełnianiu marzeń.**

**Lipno, ul. Kościuszki 14
tel. 054 287 44 28**

Ogólnopolska sieć biur kredytowych otwiera oddziały w województwie kujawsko-pomorskim.

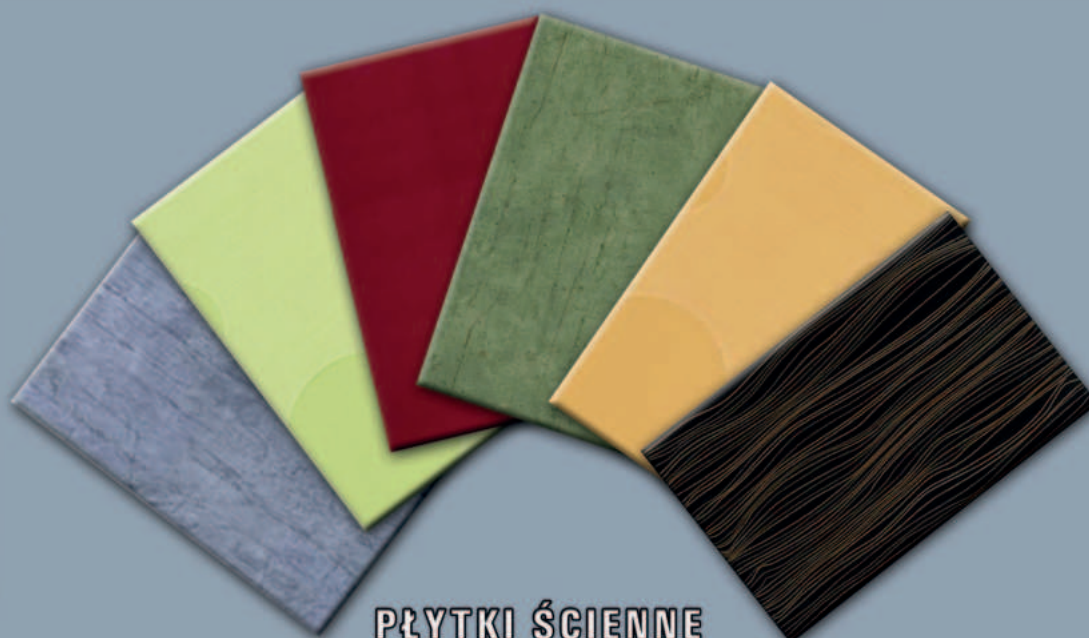
Akryl

87-600 Lipno, ul. Przekop 14, tel.: 054 231 80 60 do 69 wew.25
87-600 Lipno, ul. Przekop 18, tel.: 054 231 80 60 do 69
87-600 Lipno, ul. Wyszyńskiego 50 tel.: 054 288 32 48
87-630 Skępe, ul. 1-go Maja 17 tel.: 054 287 75 63



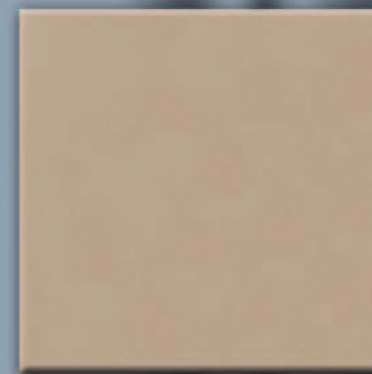
GRES SZKLIWIONY
BELIZE JASNY BEŻ
30X30

23,90 zł/m²



PŁYTKI ŚCIENNE
W 2 GATUNKU
25X40

17,90 zł/m²



GRES TECHNICZNY
ELBRUS
30X30

15,90 zł/m²